



Po upływie trzech lat dowiedzieli się, że mieszkanie nie jest ich własnością

## Prywatyzacja

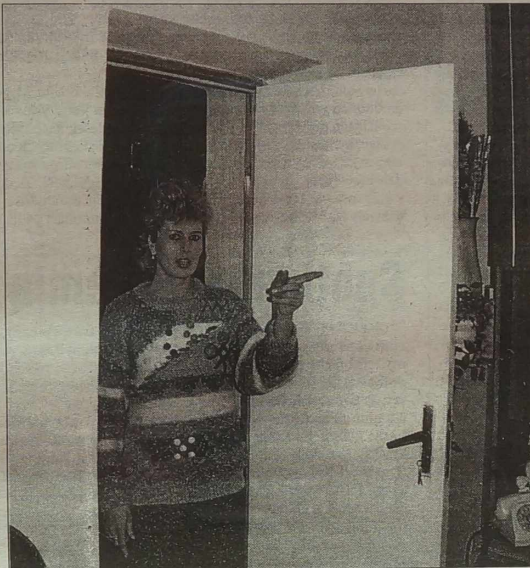
Wiadomość ta spadała jak grom z jasnego nieba. Gdyby ją oznajmiono, np. wiosną, uznaliby to za żart prima aprilisowy. Niestety, okazała się smutną rzeczywistością: jeden z ich własnych, kupionych przed trzema laty pokoi (dwpokojowego mieszkania) - zechciano zabrać. Taki wyrok wydały sądy - najpierw dzielnicy, później okręgowy.

### Dni radosne

Gdy, w 1986 roku Józef Leonarczyk zamieszkał przy ulicy Žirmūnų 147, uważał się za jednego z najszczęśliwszych ludzi - wreszcie swój własny dach nad głową. To nic, że ten dach ograniczał się 11 metrami kwadratowymi, w bursie. Ale przecież własny. Prawda, nie za dużo można tu było się rozkręcić - on, żona, dziecko. Po śmierci sąsiada zwolniony został pokój 303, od razu więc złożył podanie do ZSA "Bursa" (w gestii której był ich dom), by pozwolono jego rodzinie ten wolny pokój wykupić. Byli najbliższymi sąsiadami, mieszkali za ścianą, wystarczyło tylko przebić drzwi, a otwierał się inny szerszy świat - jeszcze jeden pokój (11,54 m kw.). Większych współzawodników do kupienia tego wolnego pokoju nie mieli. Zresztą rodzina Leonarczyków była większa - trzyosobowa, więc nie dziwnego, że uwzględniając staż zamieszkania, ilość osób w rodzinie - ZSA "Bursa" dała zgodę na sprywatyzowanie tego wolnego pokoju właśnie jemu. "ZSA "Bursa" nie ma nic przeciwko temu, by J. Leonarczyk sprywatyzował pokój nr 303. Prosimy o przygotowanie dokumentacji technicznej. 12 października 1995 roku. Rozporządzenie 597.

### Chwila decydująca

Zanim nastąpił ten ważny moment podpisania umowy u notariusza J. Le-



Kilkakrotnie rozprawy sądowe przyniosły takie wyroki: rodzinie Leonarczyków nie tylko pozbawili jednego pokoju, ale jeszcze za własny koszt ma zamurować te drzwi

Fot. Marian Paluszkiewicz

onarczyk musiał odbyć "papierkową wędrowkę" przez wszystkie urzędy i z niezbędnymi przy kupnie - sprzedaży dokumentami, 7 marca roku 1996 zgłosił się do 5 Biura Notarialnego m. Wilna. Notariusz J. Skrodenytė żadnych zastrzeżeń nie miała - wszystkie formalności zostały dopełnione, więc bez wahania swym podpisem uprawomocniła akt kupna - sprzedaży między ZSA "Bursa", którą w tym dniu

reprezentował przedstawiciel spółki D. Bitaitis, a J. Leonarczykiem. Nowy właściciel w Biurze Inwentaryzacyjnym wybrał plan swego powiększonego mieszkania, książkę domową i ... "zaczął żyć długo i szczęśliwie". Okazało się jednak bardzo przedko, że te dwa ostatnie słowa, wzięte żywcem z bajki, nie pasują wcale do realiów dnia współczesnego.

(Dokończenie na str. 2)

### Najważniejsze - Ignalina

## Pełnomocnik ma nadzieję

Pełnomocnik Komisji Europejskiej (KE) Guenter Verheugen, odpowiedzialny za rozwój Unii Europejskiej twierdzi, że nie wątpi, iż w kolejnym sprawozdaniu KE Litwa zostanie wymieniona jako państwo z całkowicie funkcjonującą gospodarką rynkową.

Po wczorajszym spotkaniu z prezydentem Valdasem Adamkusem G. Verheugen powiedział dziennikarzom, że przychylnie dla Litwy rekomendacje zostały przedstawione po uwzględnieniu jej postępu. "Kraj może być dumny z dotychczasowych osiągnięć", podkreślił przedstawiciel KE.

Podczas rozmowy z premierem Andriusem Kubiliusem poinformował on, że kraje UE już w tym roku przeznacząły Litwie 10 mln euro na zamknięcie Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Od roku przyszłego ta suma ma wzrosnąć dwukrotnie.



Pierwsze oficjalne spotkanie nowego premiera Andriusa Kubiliusa. Przyjął on pełnomocnika Komisji Europejskiej Guentera Verheugena, odpowiedzialnego za rozwój Unii Europejskiej

Fot. ELTA

Według obliczeń specjalistów, zamknięcie pierwszego bloku siłowni kosztować będzie około 10 mld litów.

Pierwszy blok zostanie zatrzymany do roku 2005. Los drugiego reaktora będzie przesądzony w kolejnej strategii energetycznej.

**NAJMODNIEJSZA**

Dla wszystkich użytkowników "Labas" **STANIAŁY** rozmowy w godzinach dziennych

Dzwoniac do sieci "Bité GSM" - **2,00** Lt/min

Dzwoniac do innych sieci na Litwie - **2,80** Lt/min.

**NOWEGO** kompletu usług "Labas" **3,50** Lt

cena-

### W numerze:

#### Kraj

str. 2

Bardzo nas cieszy, że w nasyconym programie pobytu na Litwie 35-osobowej ekipy harcerzy i instruktorów z okręgu dolnośląskiego znalazła się wizyta w naszej redakcji.

Czytelnik zasymalizował, że pomnik Józefa Montwiła, znajdujący się obok kościoła oo. franciszkanów przy ul. Trockiej jest porysowany farbami.

#### Aktualności

str. 3

Konferencja pedagogiczna przyjęła rezolucję, która zostanie przekazana najwyższemu władzom naszego państwa.

Dziwaczyni, nadsyłajcie swoje zdjęcia. Nagrody czekają.

str. 4

#### Motoryzacja

str. 11

Co oferuje nowe centrum "Skody" i o tym, że Fabia przybędzie do Wilna wiosną 2000 roku i będzie kosztować około 30 tys. Lt.

#### Na Luzie

str. 12

Dziewczyny ubrane w pędzelki, farby, inne środki na twarzach "chrzczoonych" tworzyły prawdziwe dzieła sztuki.

#### Propozycje

str. 14

Jutro, w Pałacu Kultury MSW Polski Zespół Ludowy Pieśni i Tańca "Wileńszczyzna" da koncert z okazji Dnia Niepodległości Polski.

#### Rozrywki

str. 15

Horoskop na cały tydzień.

Sentencja dnia  
Nowej prawdziwie nie szkodzi więcej niż dawny bład.  
Goethe



## Kalejdoskop aktualności

### Paksas nie chce

Eks-premier Rolandas Paksas podanie o wystąpienie z partii w czwartek wieczorem złożył w oddziale antokolskim m. Wilna Związku Ojczyzny (konserwatywów litewskich).

R. Paksas, który w połowie października złożył rezygnację ze stanowiska szefa rządu konserwatystów oraz przewodniczącego zarządu partii konserwatystów nadal był członkiem partii. Przez pewien czas prowadził konsultacje polityczne z różnymi partiami politycznymi. Przepuszczano, że wraz ze swymi zwolennikami może się przyłączyć do innej partii bądź stworzyć nowy ruch polityczny.

### Premier - w Turniszkach

Premier Andrius Kubilius do rezydencji w Turniszkach w najpóźniejszym razie przeniesie się podczas następnego weekendu.

Obecnie premier A. Kubilius mieszka na Antokolu w wielomieszkanowym domu przy ul. Mildos. W tych warunkach ochrona premiera byłaby bardzo skomplikowana - funkcjonariusze musieliby dyżurować na schodach, a wypoczywać - w saonach podwórzu, potrzebna byłaby specjalna aparatura. Rezydencja w Turniszkach jest całkowicie przygotowana do ochrony premiera.

### Wilno bez hymnu

Kolejny konkurs na stworzenie hymnu m. Wilna nie dał wyniku. Komisja w składzie 14 poetów, kompozytorów, muzykologów nie uznała za odpowiedni żadnego z 5 zgłoszonych wariantów hymnu stolicy, specjalnie zamówionego u pięciu kompozytorów.

Planowano, że premiera hymnu Wilna odbędzie się na Boże Narodzenie, tymczasem nie wiadomo czy będzie kolejny konkurs, czy też w ogóle zrezygnuje się z idei hymnu Wilna.

### Najgorsze z Zachodu

Według danych państwowej służby weterynaryjnej pogranicza i transportu, w ciągu 10 miesięcy br. różne firmy handlowe chciały sprowadzić na Litwę około 300 ton niejakościowego mięsa i podrobów.

Najwięcej mięsa wątpliwej jakości zamierzano wwieźć z Danii, Holandii, Szwecji, Finlandii i Niemiec.

### Prasy nie ruszają

Sejmowa frakcja LDPP i kierownicy organizacji dziennikarskich kategorycznie opowiadają się przeciwko próbom ograniczenia wolności prasy.

"Praktycznie oznacza to nie coś innego, jak możliwość ucieśnienia lub nawet zamknięcia nieprzychylnych wobec władzy mediów" - powiedziane jest w oświadczeniu frakcji LDPP "O presji na media".

Zdaniem L. Tapinasa - dyrektora Centrum Dziennikarstwa, konserwatysty i chadek raczej nie liczą na wygraną w wyborach, toteż przed fiaskiem chcą dopiec dziennikarom.

### G. Vagnorius nie weźmie udziału

Jutro w Klajpedzie odbędzie się druga część czwartego zjazdu Związku Ojczyzny (konserwatystów litewskich).

Eks-premier konserwatysta Gediminas Vagnorius nie weźmie w nim udziału, ponieważ przewidziane omawianie statutu partyjnego jego zdaniem nie jest istotne i nie przyczyni się do rozstrzygnięcia problemów finansowych i gospodarczych kraju. Eks-premier przywiązuje do nich o wiele większą wagę, niż do statutu partii.

### Konfliktowa sytuacja

Stoleczne przedsiębiorstwa komunalne, które się znalazły w katastrofalnej sytuacji finansowej, zamierzają w przyszłym tygodniu zorganizować pikietę-wiecz.

Miasto przedsiębiorstwu "Vilniaus zunda" dłużne jest 4,6 mln Lt, spółce "Vilniaus gatvių apšvietimo tinklas" - 3,6 mln litów, Wileńskiemu Przedsiębiorstwu Specjalnego Transportu Samochodowego - 4 mln Lt oraz przeszło dziesięciu innym - od 1 do 4 mln Lt.

### Jak minister kupił działkę

Parcela w prestiżowej dzielnicy wileńskiej - na Antokolu - ministrowi reform administracyjnych i samorządów, Sigitasi Kaktysowi przyznana została jako osobie potrzebującej socjalnego wsparcia, informuje dziennik "Respublika".

Za nabytą działkę S. Kaktys zapłacił 53 tys. Lt, informuje "Respublika". Nie wskazano przez nią biegły w dziedzinie nieruchomości twierdzą, że cena rynkowa tej parceli może być ówrotnie niższa.

### Dochodzenie

Prezydent Valdas Adamkus poprosił premiera Andriusa Kubiliusa, aby się zwrócił do Państwowej Inspekcji Podatkowej, Głównej Komisji Etyki Służbowej w sprawie publikacji prasowych na temat ministra reform administracyjnych i samorządów Sigitasa Kaktysa.

Rzecznik prasowy prezydenta V. Gaižauskaitė przypomniała, że prezydent, jeszcze przed podpisaniem dekretu o nowym gabinecie ministrów, miał wątpliwości, czy nie będzie nieporozumień w związku z ministrem S. Kaktysiem, ale został zapewniony, że problemów nie ma.

(ENS, ELTA)

## Wszechstronny opiekun

Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa liczy 10 lat

O powstaniu tej instytucji i jej celach mówi rzecznik prasowy Departamentu Jonas Rumsa:

Odrodzenie narodowe, które się rozpoczęło w roku 1988, założyło podwaliny nowego etapu polityki narodowościowej na Litwie. 23 listopada 1989 r. na Litwie przyjęta została Ustawa o mniejszościach narodowych, a przy rządzie powołano specjalną instytucję - Departament Narodowości. Były to pierwsze i jedyny tego rodzaju dokument i instytucja w Europie Środkowej i Wschodniej.

Departament troszczy się o zaspokojenie narodowych, socjalnych, kulturalnych i innych potrzeb mniejszości narodowych, zachowanie ich tożsamości, zabiega o to, aby mniejszości narodowe RL integrowały się z życiem społecznym, politycznym i kulturalnym Litwy, aby zapobiec niezgodzie narodowej.

25 marca 1994 r. na mocy uchwały rządu, po zreorganizowa-

niu Departamentu Narodowości przy rządzie RL oraz Państwowej Komisji Problemów Regionalnych utworzono Departament Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych przy rządzie Republiki Litewskiej. Departamentowi przekazano też funkcje pracy z wychodźstwem litewskim. 1 stycznia 1999 r. powstał Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa przy rządzie RL. Instytucja ta oraz wspólnoty narodowe przygotowały program uczenia tych dat.

### Wykaz niektórych imprez z okazji rocznic

W Bibliotece im. M. Mażyvydas czynna jest wystawa pt. "Narody zamieszkujące Litwę: historia i współczesność". Kolejna ekspozycja zorganizowana zostanie w siedzibie Sejmu RL. Będą to zdjęcia "Z życia mniejszości narodowych". Natomiast 24 listopada w

Bibliotece Publicznej im. Adama Mickiewicza otwarty się wystawę pt. "Korzenie jednego drzewa". W ciągu bm. odbędzie się szereg wernisarzy prac plastyków różnych narodowości, mieszkających i tworzących na Litwie.

Uroczysta akademii z okazji jubileuszu przewidziana jest na 25 bm., w Litewskim Narodowym Teatrze Dramatycznym, w tymże dniu rozpocznie się w Bibliotece im. A. Mickiewicza dwudniowa konferencja "Mniejszości narodowe w państwie demokratycznym".

Do zapoznania się z dziedzictwem i kulturą mniejszości narodowych zapraszają: wileńskie muzea Puszkina, Mickiewicza oraz Żydowskie, Muzeum Wł. Syrokomli w Borejkowszczyźnie, Centrum Kultury Czesława Miłosza w Szejniach (rej. kiejdański), Centrum Kultury Tomasza Manna w Nidzie, Wystawa Etnograficzna Karaimów w Trokach i in.

Inf. wł.

Goście redakcji

## Spotkanie z ziemią praojców

Na Litwie bawi 35 osobowa ekipa harcerzy (instruktorów i instruktelek) z terenu okręgu dolnośląskiego. Bardzo nas cieszy, że w naszym programie ich pobytu znalazła się również nasza redakcja, którą wczoraj odwiedzili doktor historii, ksiądz Krzysztof Bojko, kapelan okręgu dolnośląskiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, artysta - fotografik Andrzej Kucharski oraz kronikarz historii naszych terenów, warszawianin Ryszard Mackiewicz. Poprosiliśmy kilka słów na temat danej wyprawy.

Ks. Krzysztof Bojko: - Nasza wyprawa ma na celu poznanie historii Polaków na tych terenach, jak również spotkanie z polskimi środowiskami na Litwie. Utrzymujemy kontakty ze Związkiem Harcerstwa Polskiego na Litwie, dlatego też mieliśmy pewną informację, obecnie mamy możliwość naoczego przekonania się. Rok temu podobną wyprawę zorganizowaliśmy do Lwowa. Te dwa miasta - Wilno i Lwów - nie są przypadkowe, gdyż wylądowały nasze harcerzy ma w przeszłości tu syć korzenie.

Wszyscy instruktorzy, którzy obecnie przybyli, są wychowawcami drużyn i te treści, które na Litwie zdobył, przekazał swym środowiskom.

Ryszard Mackiewicz: - Po wiem nieskomornie, iż pomysł, jaki obecnie realizujemy, jest po części i moim "dzieckiem". Kilka lat temu spotkałem się z księdzem Krzysztofem Bojką (notabene wnukiem polskiego działacza w Kownie Alfonsa Bojki, redaktora "Chaty Rodzinnej") i tak jakoż zaczęliśmy rozmawiać na temat historii harcerstwa na tych terenach. Owocem tego jest cykl artykułów, które się ukazują na łamach "Magazynu Wileńskiego". Książę zaczął rozmawiać na ten temat również z har-

cerzami, większość których wywodzi się ze środowisk ewakuowanych, i tak zrodziła się ta wyprawa. Byliśmy w Kownie. Data, owo, obecnie jest Wilno. Przeżyliśmy wiele wzruszeń, wiele pięknych chwil - ze spotkania z członkami "Kotwicy", księdzem Stanisławem, i in. A te cepeliny, którymi uczestwowaliśmy na panie z Datnowa - długo będziemy pamiętać. Bo to takie bliskie, serdeczne. Książę Krzysztof Bojko odprawiał Msze święte - w Ostrej Bramie, w Ponarach. Niezapomniane też będą chwile z uroczystości obchodów Święta Niepodległości Polski, w których wszyscy uczestniczyliśmy.

Helena Gładkowska

Z okazji Złotych Godów  
Kochanym Rodzicom i Dziadkom  
Elżbiecie i Marianowi Liminowiczom  
najszerzej zyczenia  
składają córki, synowie, zięciowie,  
synowie oraz 11 wnuków.  
Niech los kwiaty szczęścia  
do stóp Waszych sściele,  
Smutki usują, da uśmiechów wiele.



Signal of Reader

Problemu nie ma

## Kto umyje Montwiłła?

Zadzwoń do nas Czytelnik i powiadom, że pomnik Józefa Montwiłła, znajdujący się na skwerku obok kościoła oo. Franciszkanów pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP jest porwany farbami.

Rzeczywiście, moda "malowania", którą inaczej nie można nazwać jak wandalizmem, nie ominęła pomnika dąta Bolesława Bażukiewicza. Nieczytelny jest napis Józef Montwiłł, bowiem został zachlapany farbą, "autografy" i "malunki" są na tylnej części monumentu, również postument w formie schodków jest wybrudzony. Robi to bardzo nieprzyjemnie, tym bardziej, że skwer, na którym znajduje się pomnik, ostatnimi czasy doczekał się wreszcie uporządkowania.

Przypominamy przy okazji, kim był Józef Montwiłł. Żył w latach

1850 - 1911. Był polskim działaczem społecznym na Litwie i Białorusi. Po odbyciu studiów prawniczych i społecznych został w 1885 r. dyrektorem Banku Ziemińskiego w Wilnie. Stworzył kilkadziesiąt instytucji o charakterze społeczno - filantropijnym, był jednym z założycieli wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zrobił wiele dla rozwoju miasta. Najdonioślejszym owocem jego pracy była Fundacja braci Montwiłłów Józefa i Stanisława, z ogromnym na owe czasy podstawowym kapitałem - 100.000 rubli, mająca organizować i popierać nowe towarzystwa społeczno - dobroczynne. Józef Montwiłł pochowany jest na Roscie. Przypominamy także, że w Wilnie działa Fundacja Kultury Polskiej na Litwie im. Józefa Montwiłła.

H. J.

## 2000 rok i komputery

Kierownictwo Litwy na posiedzeniu Państwowej Rady Obrony omawiało przygotowanie kraju do globalnego problemu u prognozu nowego tysiąclecia - potencjalnego chaosu komputerowego.

Według ocen różnych specjalistów, dla Litwy problem roku 2000 nie jest zbyt groźny, częściowo z racji stosunkowo niewysokiego poziomu komputeryzacji. Ponadto w związku z tym, że komputeryzacja Litwy w zasadzie rozpoczęła się dopiero na początku obecnego dziesięciolecia, do kraju sprawa komputery nowego pokolenia, na które nie powinna wpłynąć zmiana daty na 2000.

(BNS)

Michał Romer doczekał właściwej interpretacji jego poglądów na tematy narodowościowe

## Potrójny debiut

Dr Jan Sawicki pracował pięć lat, badając osobowość Michała Romera, zanim praca poświęcona temu zwoleńnikowi pojednania litewsko-polskiego została uwieczniona wydaniem książki. Jak sam autor powiedział podczas prezentacji dzieła, w ciągu tych pięciu lat przestudiował 40 tomów Dzienników Romera. Jako stypendysta rządu polskiego, miał taką możliwość, zarówno pod względem finansowym, jak i naukowym.

Młody historyk wileński Jan Sawicki jest wykładowcą na Uniwersytecie Wileńskim. Uważa, że jest w czepku urodzony, gdyż na swej drodze do nauki spotkał wspaniałych ludzi, którym dziś, gdy jest naukowcem i autorem tak poważnej książki, wiele zawdzięcza. Wspomina, że gdy jako uczeń pierwszej klasy powiadził nauczycielce swoje imię, którego nie lubił a nawet się wstydział, nauczycielka wyczuwając kompleks malucha, powiedziała "Jakież piękne masz imię, Przecież to i Jan Kazimierz, i Jan Sobieski i cały szereg innych znakomitości". Kim wtedy byli ci Janowie? Chłopak chciał się dowiedzieć wciąż więcej o ludziach z naszej historii. "A potem była moja wspaniała nauczycielka Maria Arońska, która na swoich lekcjach przesażała mnie na pierwszą ławkę, byśmy mogli podyskutować. Następ-



Prezentacja książki dr Jana Sawickiego stanowi mity akcent w życiu sławistyki Uniwersytetu Pedagogicznego Fot. Marian Paluszkiwicz

nie był nasz niezapomniany dziekan Włodzimierz Czezoł, również historyk. Dalej - podczas konferencji naukowej, organizowanej przez prof. Romualda Brazisa zapoznaliśmy się z prof. Uniwersytetu To-uńskiego Sławomirem Kalembką, moim kierownikiem pracy doktorskiej. Dziś pracuję wśród takich wspaniałych naukowców wileńskich, jak dr Romuald Narumiec, dr Halina Turkiewicz, dr Barbara Dzwilewicz.

Praca dr Sawickiego jest unikalna z tego względu, że została wydana w dwóch wersjach językowych - polskiej i litewskiej. Edycję polską zawiądzamy Uniwersytetowi Toruńskiemu, druga ukła-

zała się w serii Studium Odrodzenia Historii Litwy jako tom 15. w wydawnictwie "Eugrimas". Jak zaznaczył główny redaktor litewskiej wersji Egidijus Motieka, droga wydawnicza nie była natomiast łatwa - pewnie interpretacje historyczne Romera nie podobały się niektórym naukowcom o nastawieniu nacjonalistycznym. Jednakże trudności tego rodzaju udało się pokonać.

Przybyli na prezentację prof. Sławomir Kalembka powiedział, że naukowiec wileński ma potrójny debiut - dwa wydania stanowią bowiem obronę jego pracy doktorskiej.

Krzysztof Adamowicz

Konferencja, której znaczenia nie da się przecenić

## Wydać podręcznik z polskiego

W ciągu ostatnich pięciu lat na Litwie wydano 20 tytułów podręczników z języka i literatury polskiej.

Wiele z nich doczekało się doskonałych recenzji a nawet nagród republikańskich. Barbara Kosiniak, st. specjalista Ministerstwa Oświaty i Nauki, a potocznie nazywana opiekunką szkół polskich, uważa, że pisanie podręczników przez pedagogów rodzimych, jest niezbędne przede wszystkim po to, by w podręcznikach było więcej miejsca dla uwzględnienia uroków "swojej małej ojczyzny", tej przetrzeźni, gdzie "może rzec o wszystkim, co czuję, znam i wiem".

Jaki ma być podręcznik z polskiego w szkole zreformowanej? Temu tematowi była poświęconą konferencja pedagogiczna, która odbyła się wczoraj w auli Wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego z inicjatywą pani Kosiniak. P. przybyli na nią polonisci ze szkół Wilna i Wileńszczyzny, którzy najlepiej mogą ocenić wartość podręczników, wykładowcy polonistyki Uniwersytetu Pedagogicznego i Uniwersytetu Wileńskiego. Swą obecnością zaszczylili konferencję ambasador RP na Litwie prof. Eufemia Teichmann, dyrektor Departamentu. Mniejszości

Narodowych i Wychodźstwa Remigijus Motuzas, doradca prezydenta Litwy Czesław Okieńczyk, którzy wysoko ocenili pracę autorów podręczników, podkreślając niezbędność wydawania ich na rodzimym gruncie. W dyskusji wzięli też udział profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego, współautorzy podręczników z literatury polskiej - Andrzej Makowicki i Tomasz Wroczyński.

W najbliższy czwartek w "Kurierze" na kolumnach poświęconych szkolnictwu, zostanie opublikowana obszerna relacja z konferencji.

Krzysztof Adamowicz

Po upływie trzech lat dowiedzieli się, że mieszkanie nie jest ich własnością

## Prywatyzacja

(Dokończenie ze str. 1)

### Samo życie

3 grudnia roku 1998 odbył się pierwszy sąd, który wydał wyrok: unieważnić akt kupna-sprzedaży sporządzony przed dwoma i pół laty. Właściciel mieszkania myślał, że zawarł, że to niemożliwe. Podał apelację do sądu okręgowego. Niestety, i tam usłyszał to samo. Bo okazało się, że kupno tego pokoju nastąpiło bez rozporządzenia zarządu Rady miasta Wilna. I na tym polega tragedia właściciela mieszkania.

### Znaleźć kozła ofiarnego

Powstaje pytanie, dlaczego właściciela? Przecież dom był w gestii ZSA "Bursa" (która dziś już nie istnieje). "Bursa" wydała nie uzgodnione z zarządem zezwolenie w sprawie sprzedaży. To ZSA naruszyła przepisy prawne i ona musiała odpowiadać. Ale "Bursa"

już nie istnieje, więc najwygodniej wszystko zwałić na właściciela mieszkania. Obarczono go jeszcze jednym zarzutem, iż przebił drzwi, nie mając na to projektu. Znow poślemy się dokumentami: "W sprawie zmiany planu mieszkania ustalono, iż otwór (drzwi) między pokojami 303 a 304, znajdującymi się w domu przy ulicy Żirniūnu 147 J. Leonarczyk, przebił mając na to zezwolenie, na podstawie zatwierdzonego planu itd. itp." Jednakże, skoro uodowodniono że akt kupna - sprzedaży był nieprawomocny, więc J. Leonarczyk powinien... własnym kosztem zamurować teraz ten otwór w ścianie. W głowie się kręci tylko o czytania takich dokumentów, a co dopiero mówić człowiekowi, którego pozabawili mając pokój, kupionego przecież tu na Litwie, z wszystkimi dokumentami, jakich tylko od niego wymagano. I że ma winy

"Bursy", nie ma winy Biura Inwentaryzacyjnego, nie ma ostatecznie żadnej odpowiedzialności notariusza, która ten akt kupna - sprzedaży prawnie zatwierdziła. Jak mogło to zrobić, jeżeli coś pod względem prawnym było nie w porządku? Przecież to chyba prawnik powinien znać przepis, a nie szeregowy nabywca. Na temat pytań wizerunkowych sądy milczą. Widzą tylko jedno: nie ma odpowiedzialnego rozporządzenia zarządu Rady miejskiej, która od tego czasu już dawno się zmieniła. Bo przecież to nie wina bohatera niniejszej relacji, że obecnie dom ten jest na ewidencji wileńskiej Rady miejskiej. On swój pokój otrzymał 28 marca 1988 roku z ramienia Zarządu Remontowo-Budowlanego miasta Wilna, w którym wtedy pracował. Notabene zarząd ten był w gestii Rady miejskiej, która dziś chce tego mieszkania J. Leonarczyka pozabawić. Helena Gładkowska



Felieton

## I buduj tu... kapitalizm!

Ale śmiechu dokoła! Afera „Williams” jak paperek lakmusa zabarwiła wszystko w odpowiedni kolor. Hamletowskie sceny rozgrywają się w Sejmie, odbywa się intensywne rzucanie słów na wiatr... Prezydent Adamkus to opowiada się za „Williamsem”, to jest przeciwno.

Pan Ozolas (O.) w dramatycznej scenie odseparowuje się od pana Landsbergisa (L.), pani Kunevičienė - też pan L. odsyła pana O. do psychiatry, pan O. nie idzie. Pan Juršėnas, po krytyce Kubiliusa, składa mu gratulacje z powodu nominacji na stanowisko premiera, za co pan L. oskarża go o dwulicowość. Pan L. nie zna terminu „fair play”, czyli czysta, uczciwa gra, kiedy to znokautowany bokser ścisła rękę zwycięzcy, a gniewny polityk, rzucający z trybuny gromy na przeciwnika, po pięciu minutach idzie z nim za róg na piwo.

Pani Leontiewa nie chce pracować w prezydenturze, bo jest ona (prezydentura) spolityzowana. A czym powinna zajmować się prezydentura? Pani Elena jest jednak mądrą kobietą i wskazuje źródła korupcji, mówiąc, że nigdy nie ogłaszano konkursu na prywatyzację naszego kompleksu naftowego, a więc pierwszy obiekt, „Mażeikių nafta” został sprywatyzowany na zasadzie... „przyjaźni”.

Zeby było śmieszniej, brytyjscy eksperci wojskowi przestrzegają „Williams” przed... korupcją w Możejkach. Podobno co roku robiono tu na lewo ok. 500 mln litów. Prokurator generalny p. Pedynčias rzucił się sprawdzać, czy to prawda, co mówią Brytyjczycy. Ciekawe, czy sprawdził przy okazji, kto zabronił ogłaszać konkurs na prywatyzację „Mażeikių nafta”?

Tymczasem „Williams” zatacza coraz szersze kręgi. Litwa stała się dla niego taką własną „wotczyzną” (majątek rodowy - ros.). Żąda zniżek na kolei, w porcie kąpielczym, udając, że nie rozumie, iż tracimy na tym innych klientów, którzy plać normalnie ceny. Sam „Williams” każe opłacać sobie każdy przejazd taksówką. Jak twierdzą specjaliści, po Możejkach pójdzie gazociąg, naftociąg, kolej, linie lotnicze. Wszystko sprzedamy Amerykanom na warunkach ulgowych, bo są biedni. Nie darmo ministrem finansów został „swoją czelówką z USA”.

Zabawna jest nasza prowincjonalna mentalność i próby grania na niej: pan L. jedzie do USA na zaproszenie jakiejś fundacji ds. ofiar komunizmu (czyżby ofiara?), wpada przy okazji do Izby Reprezentantów Kongresu USA, gdzie jakiś urzędnik... chwali go za umowę z „Williamsem”, za zmianę premiera. Następnego dnia to samo robi inny urzędnik. Cały Waszyngton jest zaferowany prywatyzacją na Litwie i nikt nie pyta, jak była ona przeprowadzona.

Amerykańscy przyjaciel pana L., pan Kazickas (K.), jest jeszcze bardziej światowy; podobno sama pani Hillary Clinton zabiega o dobre stosunki z córką pana K. Rasa Rastauskienė-Jukevičienė na usprawiedliwienie polityki konserwatystów wola, że często bywa w Europie i wszyscy tam mają takie same problemy jak my. I wszyscy żyją na 100 dolarów miesięcznie?!

Tymczasem nasze przedsiębiorstwa są zadłużone i nikt nie pyta dlaczego. A dlatego. Elektrociepłownia, w związku z zadłużeniem, zwiększają taryfy na prąd. To samo planują sieci ciepłownicze, wodociągi. Bo ich kierownictwo nie umie gospodarować i ma nadwyżki produkcji. Czy my prosiłymiś o nadwyżki? Jeżeli ja choć kupię pół kilo wołowiny, to czy muszę kupować całą krowę?

Znane są inne fakty niegospodarności, prawie w każdej dziedzinie: na pokrycie Placu Katedralnego sprowadza się pływki z Chin, ropę chcemy kupować w Kazachstanie, bo nie lubimy Roskich. Zadziwiająca rzecz dzieje się w systemie wynagrodzeń: żaden poseł nie wie dokładnie, jakie są jego pobory, dyrektor jakichś „Pieno tyrimai” zarabia dwa razy więcej niż dyrektor Ignalińskiej Siłowni. Czy na drodze! I buduj tu... kapitalizm! (A może by tak mala dyktaturka?)

\*Ambasada Wielkiej Brytanii zdemontowała pogłoski o sprawdzaniu przez wywiad brytyjski litewskich struktur naftowych. A więc kolejna mistyfikacja? A może robienie z prasy wariata, aby przyjąć ustawę przeciwko niej.

Barbara Znajdziłowska

**Uwaga! Uwaga! Uwaga!**
**Trwa konkurs  
„Dziewczyna  
„Kuriera”**
**Wielka impreza  
na powitanie 2000 roku**
**Atrakcyjne  
nagrody**

Krystyna Brosel, ma 17 lat, mieszka w Grygajciach - rejon wileński, uczennica klasy 4B Gimnazjum Adama Mickiewicza.

W czasie wolnym lubi słuchać muzyki, rysować.

Przypominamy, że konkurs trwa. Przesyłajcie do redakcji swoje zdjęcia, albo możecie je zrobić u naszego fotoreportera Mariana Paluszkiewicza (tel. 42-78-63). Prosimy o podanie wraz z fotografią imienia, nazwiska, adresu i telefonu oraz miejsca nauki lub pracy.

Na laureatki czekają trzy nagrody główne i siedem nagród pocieszenia. Zgłoszenia są przyjmowane do 1 grudnia 1999 r.

Fot. Marian Paluszkiewicz

**Wielki Konkurs „Kuriera Wileńskiego”  
i konsula generalnego RP w Wilnie  
„Polak roku 1999”**

 Szanowny Czytelniku!  
Serdecznie zapraszamy do udziału w tradycyjnym konkursie „Polak roku”.

Wśród nas jest wielu ludzi, którzy swą rzetelną pracą, aktywną działalnością zasługują na wyróżnienie. Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!).

 Laisvės pr. 60  
2050 Vilnius  
Lietuva

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem) „Polak roku”. Można wpisać nazwiska 5 kandydatów - tylko obywateli Litwy.

Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 1999 r.

 Wśród Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody.  
Informacja pod tel. 42-72-78.

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....

**Uwaga, do kina „Helios” - bezpłatnie!**

Drogi Czytelniku, proponujemy Ci zabawę. Dwa razy tygodniowo - w piątki i soboty - zamieszczamy kupon Nr 1 i kupon Nr 2. Należy je wyciąć (nie kserować), wypełnić, włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji:

Laisvės pr. 60

2056 Vilnius, Lietuva

red. „Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem) „Kino”.

Ważna jest data stempla pocztowego nie później niż: bieżącego poniedziałku. Natomiast w każdy czwartek wylosujemy trzech zwycięzców, których nazwiska podamy w piątkowym numerze dziennika i zaprosimy po odbiór nagród, którymi będą bilety do kina „Helios” dla dwóch osób.

Czekamy na Wasze wycinki-kupony.

Milej zabawy i powodzenia!

**Bezpłatnie dobieramy soczewki kontaktowe.**  
Soczewki - zniżka do 40%

Dobieramy okulary, kontaktowe soczewki znanych firm światowych i środki ich konserwacji.

Udzielamy konsultacji w sprawie operacji oczu. Konsultacja lekarza-okulisty, wszczepiastrowe badanie oka.

ZSA "Figuro", Wilno, Antakalnis 59, gab.154, tel. (8-22) 34 61 37

 Kursy kierowców wszystkich kategorii  
ZSA "Senasis Fajetonas"

**B** - dla amatorów  
**BC, C, D, E** - dla zawodowców

Literatura metodyczna, klasa komputerowa, tor samochodowy - nieodpłatnie.

Nauka w językach litewskim i rosyjskim.

Naujoji Wilnia, A. Kojelavičiaus 188, tel./faks. 67 77 14, 67 76 05 (od godz. 9 do 19) (Obok dworca kolejowego)

**Zaprasza**


(ul. Didžioji 28)

 imię \_\_\_\_\_  
nazwisko \_\_\_\_\_  
adres \_\_\_\_\_  
telefon \_\_\_\_\_

 K  
U  
P  
O  
N  
Nr  
2  
K  
U  
P  
O  
N

Repertuar na 19 - 25 listopada

I sala - "Wirus" (thriller fantastyczny) o 15.30, 19.10.

"Twardy ojczulek" (komedia) o 13.40, 17.20, 21.00.

II sala - "13 - ty żołnierz" (thriller przygodowy)

o 13.20, 16.45, 20.50.

"Pędź, Lola, pędź" o 15.15.

"Powrót z przeszłości" o 18.40.

**Konkurs trwa -  
decyzja należy do Was!**

Nasi Czytelnicy aktywnie uczestniczą w typowaniu osób na tytuł „Polak Roku”. Zgłoszono już 39 kandydatów. Przypominamy, że termin nadsyłania zgłoszeń konkursowych upływa 15 grudnia. Czekamy na Wasze listy.

**Na rzecz „Kuriera Wileńskiego”**
**KAPELA  
“Wujek Maniek”  
z Wilna  
zaprasza  
na koncert  
do Domu Kultury  
w Solecznikach  
w dniu 21 listopada br.  
o godz. 15.00.**

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”

Bilety są do nabycia bezpośrednio przed koncertem.

(Informacja w Solecznikach - tel. 52-780)



## Co, gdzie i za ile?

Tym razem, zamiast cen rynkowych, proponujemy naszym czytelnikom ceny niektórych produktów w dużych supermarketach na Litwie, w Polsce i Finlandii.

### Ceny na Litwie za 1kg/1l w Lt

Schab wieprzowy	9
Wieprzowina z kością	12
Wieprzowina bez kości	14
Kurczak	7,90
Kiełbasa gotowana szynkowa	15,99
Kiełbasa wędzona	15-46
Parówki	11,29
Margaryna "Rama" 400g	3,24
Mleko	1,79
Odłuszczone jogurt 125 g	0,85
Odłuszczone twaróg 500 g	2,45
Jajka 10 szt.	2,99
Ser żółty	11,49-14,69
Masło 200g	1,90
Ser biały	7,99-12,35
Chleb czarny 1,5 kg	2,70-3,40
Cukier	2,99
Mąka 2kg	2,19
Kapusta biała	0,39
Kapusta pekińska	1,90
Ziemiaki	0,49
Marchew	0,80
Jabłka	1,49-2,40
Buraki	0,49
Pomidory	3,99
Cebula	0,90
Czosnek	4,70

### Ceny w Polsce za 1 kg/1l w złotychkach

Kurczak	4,69
Udka z kurczaka	6,99
Skrzydła z kurczaka	5,99
Łopata wieprzowa z kością	6,99
Boczek z zeberkami	4,89
Podroby wieprzowe (watróbka, serce, głowa, nerki, ogony)	2,99
Wolowina z kością	3,99
Schab z kością	9,99
Wolowina na rosół	5,99
Kiełbasa biała	4,99
Parówki	4,99-6,00
Boczek wieprzowy	4,99
Szynka z kością	7,89
Kiełbasa paszтетowa	4,99
Cebula	0,60
Czosnek	3,99
Ziemiaki	0,48
Kapusta pekińska	1,49
Kapusta biała	0,39
Cytryny	3,33
Wnrogina	3,99
Marchew	0,59
Jabłka	1,49
Margaryna 400g	1,49
Rollmopsy śledziowe (450g)	2,49
Cukier	1,10
Mąka	0,79
Pieczarki marynowane (315 ml)	2,49
Sok jabłkowy	1,99
Sok grejpfrutowy	1,99
Mleko	1,29
Ser żółty	10,99
Jogurt (370g)	1,75
Kawa (250g)	4,49
Śmietanka do kawy (200g)	1,79
Oliwki czarne drylowane (156 ml)	1,89

### Ceny w Finlandii za 1kg/1l w fińskich markach

Mleko	3,84
Masło 500g	13,68
Ser żółty	50,65
Jajka 1 kg	11,12
Ziemiaki	3,66
Mąka pszenna 2 kg	7,72
Chleb 400g	4,66
Wolowina z kością	32,60
Wolowina bez kości	49,25
Kiełbasa	17,90
Kawa 500g	21,74
Cukier	6,64
Pomarańcze	7,61

Po to, aby mieć lepsze rozeznanie o zdolności nabywczej podajemy, że 1 złoty kosztuje 0,98 Lt, 1 fińska marka - 0,70 Lt. Dodajmy przy tym, że jeden dolar na Litwie i w Polsce średnio kosztuje odpowiednio 4 lity i 4 złote, w Finlandii 5 fińskich marek. Minimalna emerytura na Litwie wynosi 138 litów (34 USD), w Polsce 600 złotych (150 USD), w Finlandii 2500 fińskich marek (500 USD). A teraz już zwykła arytmetyka. Emeryt otrzymujący minimalną emeryturę na Litwie może w ciągu miesiąca średnio kupić 45 kilogramów cukru, w Polsce 90, w Finlandii ponad 400kg. J. T.

## Międzynarodowy Fundusz Walutowy przewiduje

# Poprawi się koniunktura

Według oceny ekspertów z Międzynarodowego Funduszu Walutowego poprawia się koniunktura w światowej gospodarce. Wobec utrzymania się wysokiego tempa rozwoju w USA, zanikania zjawisk recesyjnych w Azji Północno-Wschodniej, wystąpienia oznak ożywienia w Ameryce Łacińskiej, a także powstrzymania symptomów kryzysu w Rosji, cały świat zwiększy w tym roku produkt krajowy brutto o 2,8 proc.

### Wzrost dochodów narodowych

MFW prognozuje zwiększenie dochodu narodowego w USA o 3,7 proc., w Japonii o jeden procent, w Unii Europejskiej o dwa procent - w tym w Niemczech o 1,4 proc. W Rosji PKB wzrasta się na zeszlorszym poziomie, w następstwie ograniczenia importu, ostrożnej polityki finansowej, która pozwoliła obniżyć inflację do 3 proc. miesięcznie; jednocześnie wzrost cen ropy naftowej wpłynął na poprawę sytuacji rosyjskiego budżetu i salda obrotów bieżących z zagranicą. Prognozowana poprawa koniunktury nie

wpłynie jednak, według MFW, na przyspieszenie tempa rozwoju krajów Europy Środkowej i Wschodniej, które - przeciętnie - będzie niższe od uzyskanego w roku poprzednim. I tak dla Polski przewiduje się zwiększenie dochodu narodowego załedwie o trzy i pół procent. Rekordzistą w tym regionie staną się Węgry, przekraczając 5 proc., zaś najgłebszego spadku (o prawie 5 proc.) dozna Rumunia. W konsekwencji wojny na Bałkanach przewiduje się gwałtowne obniżenie produktu w Chorwacji.

### Prognozy na rok 2000

Międzynarodowy Fundusz Walutowy skorygował swoje prognozy na rok 2000. Wzrost PKB w świecie wyniesie, według najnowszych wyliczeń, trzy i cztery dziesiąte procent, w tym w USA 2,6 proc., a w Japonii 1,5 proc. Dla polskiej gospodarki decydujące znacznie ma kształtowanie się sytuacji w krajach Unii Europejskiej (których udział w polskim eksporcie sięga 72 proc.) w tym przede wszystkim w Niemczech (37 proc. udziału). Przyszłoroczny wzrost w tym

regionie ocenia MFW na 2,7 proc., w tym w Niemczech na 2,5 proc. W Rosji oczekuje się przyspieszenia tempa rozwoju do dwóch procent - ale będzie to zależało od reformowania tamtejszej ekonomiki, jak również realizacji programu ekonomicznego przygotowanego wraz z międzynarodowymi instytucjami finansowymi.

### Szansa na rynki Wschodnie

Poprawa koniunktury daje szansę na stopniowe odzyskiwanie przez polskich eksporterów rynków zbytu w krajach byłego ZSRR, których udział w polskim eksporcie wynosi obecnie załedwie 9 procent, czyli o połowę mniej niż przed rokiem. Zdaniem krajowych ekspertów trudno jednak na razie ocenić, w jakiej skali prognozowana poprawa światowej koniunktury wpłynie na wzrost popytu importowego głównych partnerów handlowych Polski, a także w jakim stopniu krajowa oferta eksportowa sprosta wymaganiom międzynarodowej konkurencji.

Jacek Markiewicz  
(PAl)

## Średni zarobek wynosi 30 dolarów

# Kołchozy nie mogą naprawić sytuacji

Niedawno przedstawiciele białoruskiej diaspory na Litwie odwiedzi! Mińsk. Trafili m.in. na przyjęcie do premiera Sergieja Linga, który opowiedział im o sytuacji gospodarczej na Białorusi. A po zapoznaniu się ze stanem rzeczy w kołchozach białoruskich, stało się oczywiste, że one coraz bardziej podupadają.

### Produkują więcej, zarabiają mniej

Kołchoz "1 Maja" pod Szczuczynem - to przodujące gospodarstwo w obwodzie grodzieńskim. Przybyliśmy tu z dziennikarzami szczuczyńskiej gazety lokalnej. Przewodniczącym Borysa Kuca kołchoźnicy wybrali w 1992 roku, gdy dookoła panował powszechny chaos. W ciągu ostatnich 5 lat produkcja w kołchozie wzrosła półtorakrotnie. Zbiory zboża zwiększyły się o 50%, ziemniaków - o 98%, buraków cukrowych - o 72%. Zastosowano doświadczenia zaczerpnięte ze Szwecji i Niemiec. Do uprawy buraków cukrowych nabyto niemiecki sprzęt. Przewodniczący obliczył, że uprawa buraków jest teraz najbardziej opłacalna. W tym roku zasiewy ich rozszerzono o 100 hektarów. Kołchoz na 4,7 tys. ha użytków rolnych utrzymuje 3,4 tys. sztuk bydła i 8 tys. świń. Na pasze uprawia się groch, lucernę, rzepak, koniczyne, kukurydżę. Przynosi wagi świń w kołchozie wynosi 600-700 gramów na dobę. Od krowy 10i się 3,8 tys. kg mleka rocznie.

W ciągu 5 lat produkcja mleka zwiększyła się o 28%, ogólny przynosi wagi bydła i świń - o 75%. Jak opowiedział przewodniczący, w kołchozie działa własny system opłaty pracy, składający się z trzech części. Pierwszą część nalicza się według taryf za wytwarzaną produkcję, druga - to premia za wykonanie planów. Trzecia - dopłaty za dochód i poziom rentowności. Jednakże, kołchoźnicy nie otrzymują tyle, ile im się należy za wykonaną pracę. Średni zarobek w lipcu wynosił 15 mln rubli (30 dolarów). Co gorsza, ludzie nie widzą perspektyw.

### Na drodze do bankructwa

Chcąc więcej zarobić, kołchoz zabrał się do przetwarzania własnej produkcji. W roku ubiegłym uruchomiono piekarnię, a chleb rozkwozi się po wsiach. Mają też własną młok, bo sieją pszenicę. Dużą pomocą, jak powiedział przewodniczący, dla kołchozu stał się oddział kiełbas. Przetwarza się tu 80 ton miesicznie. W ciągu pół roku osiągnięto dochód w wysokości 64 mld, ale czysty zysk wyniósł tylko 3 mld rubli. Rentowność - pięć procent. Taka niezgodność dochodu i zysku spowodowana jest tym, że ceny kiełbas dyktowane są z góry. Ogdornie też narzuca się ceny na wyroby oddziału krawieckiego. Starając się jakoś przetrwać, kołchoz otworzył sklepy w Szczuczynie i Grodnie. Jednakże to nie ratuje sytuacji. W roku ubiegłym rentow-

ność wynosiła 40%, w ciągu półrocza br. - załedwie 20%. Tendencje ekonomiczne są takie, że bankructwo nawet bardzo silnych gospodarstw jest już przesądzone. Teraz kołchoz nie może nabyć nowego sprzętu technicznego, ani zakończyć rozpoczętego budownictwa. W trybie zamówienia państwowego kołchozom za beczkę zabierają mleko, mięso.

Przyczyną wszystkiego jest wadliwa polityka gospodarcza państwa. Budżet nie popiera rolnictwa, a lata kolejne dziury gospodarce. Przy czym pieniądze dzielone są równo. Ekonomikę kołchozów powódza regulowanie cen na produkcję. Wiele szkody wyrządza też zagmatwana, wadliwa polityka podatkowa. Wszystko to prowadzi do tego, że nawet silne kołchozy nie mogą normalnie się rozwijać. Dojrzała konieczność dokonania konkretnych reform.

### Zmuszeni są do importowania ziarna

Nadal obserwuje się spadek w rolnictwie kraju, powiedział ostatnio wicepremier Aleksander Popkow, Białorusi będzie zmuszona do importu 1,5 mln ton zboża, w tym 500 tys. ton spożywczego. Na razie nagromadzone państwo o 22% mniej niż w roku ubiegłym. Przyswójmy skup bydła zmniejszył się o 6%, produkcja mleka - o 11%. Spadek w rolnictwie obserwuje się już przez rok.

Piotr Ryngiewicz

Szczuczyn - Solczniki

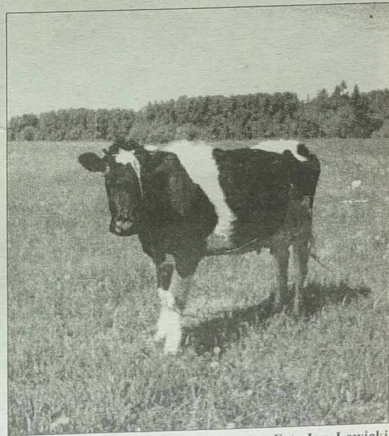
## MEDICINOS BANKAS

Wszystkie lokaty mieszkalców są ubezpieczone w PP "Indėlių draudimo fondas". Suma lokat bez ograniczeń.

### Lokaty w litach i walućie

Roczna stopa procentowa lokat terminowych i akumulacyjnych						
1 mies. 2 mies. 3 mies. 4 mies. 5 mies. 6 mies.						
W litach:	7,00%	7,50%	8,30%	8,30%	8,30%	8,80%
W USD	4,50%	4,50%	5,20%	5,20%	5,20%	5,85%
7 mies. 8 mies. 9-12 mies. 13-18 mies. 19-24 mies. > 24 mies.						
W litach:	8,80%	8,80%	9,30%	9,50%	9,50%	9,50%
W USD	5,85%	5,90%	6,25%	6,60%	7,00%	7,00%

Centralne biuro, Vilnius, Pamėnkalnio 40, tel.: (22) 62 90 89, 22 33 21.  
 Filia w Kownie, Kaunas, Vytauto pr. 14, tel.: (27) 32 30 84.  
 Filia w Kėrnai, Vilnius, J. Dobkevičiaus 6, tel.: (22) 26 73 19.  
 Filia w Serapiećiu, to Vilnius, Vokietijų 28/17-23, tel.: (22) 22 01 28.  
 Filia w Łozdziejach, Lazdijai, Seinų 12, tel.: (268) 5 13 02.  
 Filia w Solcznikach, Šalčininkai, Vilniaus 63, tel.: (250) 5 15 93.  
 Filia w Kupiškach, Kupiškis, L. Stukosko-Gucevičiaus 9, tel.: (231) 5 49 67.  
 Filia w Kėrnepedzie, Kėrnepėda, Sermukšnių 1, tel.: (26) 31 01 98.  
 Strona w "Internecie": www.medbank.lt



Fot. Jan Lewicki

Rozpoczęto operację „oczyszczania” Gudermesu

## Wstęp do Groznego

Rosyjskie wojska przystąpiły wczoraj do operacji „oczyszczania” drugiego największego miasta Czeczenii Gudermesu z oddziałów bojowników czeczeńskich.

Jak podał wczoraj rano w wywiadzie telewizyjnym zastępca szefa sztabu rosyjskiej armii generał Walery Maniłow, do akcji likwidowania punktów oporu w Gudermesie przystąpiono o 5.00 rano miejscowego czasu. Maniłow mówił także o współpracy armii rosyjskiej z mieszkańcami miasta a także - uni-

kaniu przez żołnierzy wszelkich „provokacji”.

W rozmowie z dziennikarzem moskiewskiej stacji telewizyjnej NTV, Maniłow wykluczył także możliwość frontального ataku armii na stolice Czeczenii Grozny.

Na marginesie powiedział także o opinii ministra obrony Igora Sergejewa, który w środę uznał, iż kampania armii w Czeczenii może zostać zakończona do końca roku. Maniłow dodał tu jednak, że warunkiem takiego rozwiązania była-

by skrupulatna realizacja planów, opracowanych przez dowództwo armii.

Maniłow w czwartek wykluczył natomiast jakiegokolwiek negocjacje z prezydentem Czeczenii Aslanem Maschadowem.

Z relacji agencji Reuters wynika, że rosyjski generał nie odniósł się natomiast w swej piątkowej wypowiedzi do coraz bardziej palącej kwestii katastrofy humanitarnej w rejonie Czeczenii. Tylko do Inguszetii przed walkami uciekło już 200 tys. Czeczeńców.

Rosja odrzuca pomoc w rozwiązaniu konfliktu w Czeczenii

## Honorowa Moskwa

Rosja odrzuciła wczoraj propozycję Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), która pragnęła pomóc w rozwiązaniu czeczeńskiego konfliktu - powiedział szef OBWE Knut Vollebaek.

Vollebaek, norweski minister spraw zagranicznych, powiedział w Helsinkach, że na propozycję pomocy OBWE szef rosyjskiej dyplomacji Igor Iwanow odpowiedział, iż „na tym etapie nie widzi

politycznej roli dla OBWE”. Niemniej Iwanow obiecał rozważyć możliwość wysłania nowej misji OBWE do Czeczenii.

Delegacja OBWE odwiedziła w tym tygodniu obozy czeczeńskich uchodźców w Inguszetii, gdzie przed rosyjskimi nalotami uciekło ok. 200 tysięcy osób. Rosyjskie władze nie pozwoliły w czwartek przedstawicielom OBWE pojechać na kontrolowane przez rosyjskie wojsko obszary Czeczenii, co pier-

wotnie planowano. Minister Iwanow tłumaczył wczoraj szefowi OBWE, że misji nie wpuszczono, jak się wyraził, „jedynie ze względów praktycznych”.

Rozmowy Vollebaeka z Iwanowem odbyły się w Helsinkach przy okazji konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów Unii Europejskiej oraz Polski, Rosji, Litwy, Łotwy, Estonii, Norwegii i Islandii na temat problemów Europy Północnej.

Eksploduje w Islamabadzie

## Wybuchowe sankcje ONZ

Seria co najmniej siedmiu eksplozji wstrząsnęła wczoraj rano stolicą Pakistanu.

Wybuchy miały miejsce m.in. w pobliżu instytucji amerykańskich w Islamabadzie - ambasady, ośrodka informacyjnego USA i siedziby Citibanku a także - w pobliżu misji ONZ.

Miejscowa policja nie wykluczyła, że część wybuchów była spowodowana przez pociski rakietowe. Z pierwszych doniesień agencji wynika, że są ranni.

Ładunki były prawdopodobnie

umieszczone w samochodach pułapek. Pierwszy z nich eksplodował w odległości stu metrów od wejścia do Centrum Informacyjnego USA (USIS). W kilka minut po pierwszym wybuchu nastąpiły dalsze - w tym w pobliżu ambasady amerykańskiej i Filii Citibanku oraz wieżowca Saudi-Rak Towers, gdzie mieszczą się agendy ONZ. Część obserwatorów wiąże jednak eksplozje z mającymi wejść w życie w niedziele sankcjami ONZ wobec Afganistanu. W kilku miastach afgańskich od kilku dni

trwają gwałtowne wystąpienia, wymierzone przeciwko USA i ONZ.

USA i ONZ domagają się wydania przez Kabul ukrywającego się w Afganistanie saudyjskiego terrorysty Osamy bin Laden, oskarżanego przez Waszyngton o zorganizowanie w ubiegłym roku zamachów na amerykańskie placówki dyplomatyczne w Kenii i Tanzanii. W zamachach zginęło ponad 250 osób.

Afganistan ma wydać Osame bin Ladenowi do niedzieli, pod groźbą sankcji gospodarczych. Jeden z przywódców rządzącej Afganistanem organizacji ortodoksofskich islamskich Taliban - muła Muhammad Omar - w otwartym, liście do narodu Stanów Zjednoczonych ostrzegł w poniedziałek przed „zaskakującymi” konsekwencjami, jeśli liby miała zostać uchwalona rezolucja ONZ, aprobująca propozycje proponowane przez USA sankcje wobec Afganistanu.

Omar nie sprzecywał, jakie działania Afganistan zamierza podjąć w razie nałożenia sankcji. „Będziecie zaskoczeni tym, co was spotka i nie będziecie w stanie temu zapobiec” - napisał Omar. Agencja Associated Press otrzymała kopię listu, przesłaną faksem z Kandaharu.

## Bez ofiar

Trzęsienie ziemi o sile 4,9 stopni w skali Richtera nawiedziło wczoraj południowy zachód Tajwanu. Wstrząsy prawdopodobnie nie spowodowały jednak ofiar w ludziach.

Epicentrum kataklizmu znajdowało się w odległości 5,2 km od miasta Chiayi (czyt. Dzia-i). W tym samym rejonie 21 września wstrząsy o sile 7,6 stopni spowodowały śmierć 2400 ludzi i obrażenia 11 tysięcy osób. Od tego czasu odnotowano kilka tysięcy silniejszych wstrząsów wtórnych.

## Dalszy upadek

W Eurolidze nie ma ani jednego klubu, który nie pokonałby legendarnego „Zalgrisu”. W czwartek w Kowieńskiej Hali Sportowej „Zalgris” przegrał z „Realem” (Madryt) - 65:67 (32:39).

Zespół „Zalgrisu” po raz trzeci przegrał w samym końcu meczu, przy tym z minimalną różnicą.

To świadczy nie tyle o słabym profesjonalizmie, ile o nieodpowiednim przygotowaniu psychologicznym i braku woli zespołu. Ta przegrana na własnym boisku jest czwartą z kolei, a to oznacza, że drużyna nie polega na własnych siłach. Najbardziej widoczne to było w ostatnich sekundach pierwszej połowy meczu. Jak i we wcześniejszych meczach, ataki kończyły się przypadkowymi rzutami. Niestety, kilku błyskotliwych momentów w grze E. Žukauskasa i M. Timinskasa było za mało, żeby „królewski” klub od-

dał zwycięstwo „Zalgrisowi”. „Czarny dzień” miał też kapitan zespołu M. Žukauskas, który swe pierwsze punkty zarobił dopiero w 32 minucie.

Na początku meczu w piątej „Zalgrisu” nie grał Corey Beck lecz jego późniejszy występ tylko potwierdził, że Amerykanin przeżywa jeszcze większy kryzys, niż cały klub i nie może być użyteczny drużynie.

Następny mecz „Zalgris” rozegra 18 listopada na wyjeździe z tu-reckim „Tofasem”.

Dla „Zalgrisu” punkty zdobyli: E. Žukauskas - 17, M. Timinskas - 16, G. Zidek - 9, K. Šeštokas - 7, D. Šlanina - 6, M. Žukauskas - 4, T. Masilius - 2, T. Stumbrys - 2, C. Beck - 2.

Real: B. Scott - 20, A. Džordžević - 12, A. Herreros - 10, L. Angulo - 10, E. Struelens - 7, A. Angulo - 6, I. Iturke - 2.

Drużyna „Sakalai” pokonała Czechów

## Szóste zwycięstwo

W meczu 7 rundy w grupie H turnieju europejskich klubów koszykówki męskiej o Puchar R. Saporty wileński klub „Sakalai” na własnym boisku pokonał „Mlekarna Kunin” (Czechy) - 72:62 i wywalczył szóste zwycięstwo.

Po tym meczu klub „Sakalai” ma o 2 zwycięstwa więcej niż najbliżsi rywale - „Krká”, „Skyliners” i „Radnički”.

Grupa H	Mecze	Zwycięstwa	Stosunek pkt.
„Sakalai”	7	6	554-505
„Krká”	7	4	524-460
„Skyliners”	7	4	512-478
„Radnički”	7	4	514-487
„Mlekarna Kunin”	7	2	499-565
„Team Ware”	7	1	457-565

Do Wilna przyjedzie 15 zespołów tańca sportowego

## Patronat Almy Adamkienė

27 listopada w Wilnie odbędzie się mistrzostwa świata zespołów latynoamerykańskich tańca sportowego, w których weźmie udział około 15 drużyn, w tym również mistrz Europy - kłajpedzki klub „Zuvėdra”.

Patronat nad mistrzostwami

zgodziła się objąć małżonka prezydenta Republiki Litewskiej A. Adamkienė. Mistrzostwa świata zespołów latynoamerykańskiego tańca sportowego na Litwie odbędą się po raz drugi. Po raz pierwszy przeprowadzono je w naszym kraju w roku 1996.

## Dziwny mecz

Polska pokonała w czwartek Francję 27:20 (11:10) w drugim dniu turnieju piłkarskich ręcznych NetCom Cup w norweskim Bergen. W pierwszej połowie Polki przegrywały już trzema bramkami ale jeszcze przed przerwą zdołały odrobić straty i do szatni schodziły prowadząc 11:10.

W drugiej połowie przewaga podopiecznych trenera Jerzego Cieplińskiego narastała. Pomimo, że grały bez kontuzjowanej Anny

Garwackiej dominowały na boisku. Podobnie jak w pierwszym meczu z Węgierkami, tak i z Francją bardzo dobrze spisywała się bramkarka Magdalena Chemcz.

Dziwny to był mecz. Dużo nieskładnych akcji, a jednak potrafiliśmy pokonać dobrze grającą Francję - powiedział Ciepliński. W śróde szczyptomistki Polski przegrały z Węgierkami 18:23, a wczoraj zmierzyły się z reprezentacją Austrii.

Córka Alego, Laila wygrała drugą walkę profesjonalną

## Śladami ojca

Druga profesjonalna walka bokserka córki Muhammada Alego - Laili, trwała znacznie dłużej niż pierwsza, ale zakończyła się jej zwycięstwem przed czasem, w czwartej rundzie, nad Shadina Pennya backer z Pittsburgha.

Już przed walką Laila zapowiadała, że znokautuje Pennya backera, 28-letnią studentkę księgowości z Pittsburgha, dla której ten pojedynek był debiutem na zawodowym ringu. Na początku czwartej rundy Penny-

backer miała rozciągniętą wargę i była liczona do ośmiu po serii ciosów w głowę. Kombinacja uderzeń w narozniku, zmusiła sędziego do przerwania walki, ku niezadowoleniu sekundantów Pennya backer.

Druga walka Laili Aili trwała trochę dłużej. W swym debiucie, 8 października, w miejscowości Verona, córka Alego błyskawicznie, w 31 sekundzie, znokautowała April Fowler. Tym razem ojciec zwyciężczyń nie był obecny na widowisku.



Siedem samochodów pułapek „wstrząsnęły” wczoraj Islamabadem  
Fot. EPA-ELTA

Putin ma zamiar ubiegać się o prezydenturę

## Następca Jelcyna

Premier Rosji Władimir Putin dał wczoraj do zrozumienia, że chce się ubiegać o prezydenturę.

Odpowiadając agencji ITAR-TASS Putin przypomniał, że w dniu, gdy został premierem (9 sierpnia), zadano mu pytanie, czy zamierza kandydować na prezydenta. „Odpowiedziałem twierdząco i, jak można się było przekonać, słowa swego nie cofnąłem” - powiedział Putin. Jednocześnie zaprzeczył pogłoskom rosyjskich mediów o tworzeniu w rządzie przedwyborczego sztabu. „Status rządu nie pozwala na tworzenie takiego sztabu” - powiedział Putin.

Popularność Putina, który przed trzema miesiącami prawie wcale nie był znany, wzrosła głównie dzięki jego prowadzeniu stanowiska wobec konfliktu w Czeczenii. Obecnie Putin prowadzi w sondażach popularności. Wybory prezydenckie w Rosji mają się odbyć w połowie przyszłego roku.











Na wileńską premierę „Fabię” w salonie Škody trzeba zacząć od wiosny

# Nowe centrum ARX-u

We wtorek w Wilnie nastąpi uroczyste otwarcie nowego salonu i centrum obsługi technicznej Škody. „Kiedy w sprzedaży pojawił się nowy model Škody - Octavia - byliśmy po prostu zmuszeni stworzyć warunki do godnej prezentacji i technicznej obsługi tego solidnego modelu. W sam czas to zrobiliśmy, ponieważ za kilka miesięcy nasza „rodzina” powiększy się o kolejnego członka - „Fabię” - powiedział na otwarciu Czesław Antonowicz, dyrektor czesko-litewskiej spółki ARX, generalnego importera Škody na Litwie.

## Nieskomplikowana forma wpada w oko

W ciągu niespełna roku przy ulicy Geležinio vilko 53 stanął przestronny budynek o ogólnej powierzchni 2 000 m kw. Koszt prac budowlanych i wykończeniowych wyniosły 5 mln Lt.

Jak zaznaczył architekt Gintaras Klimavičius, projektując nowy salon Škody, nie zastosowano zaskakujących rozwiązań. „Z jednej strony fantazję ograniczały techniczne możliwości konstrukcji - musieliśmy wykorzystać dawny szkielet zakładu, który posłużył za podstawę bryły budynku. Z drugiej strony - nieskomplikowana, pozbawiona drobnych detali forma, łatwiej ludziom wpada w oko.

Z kolei, projektując centrum obsługi technicznej, należało przytrzymać się surowych norm technologicznych, jakie wymagają tego rodzaju konstrukcje”.

## Jakościowy skok

W nowym centrum „Škody” zastosowano nową koncepcję obsługi klientów. Sprzedaż samochodów i przyjmowanie zamówień do warsztatu odbywa się w jednym miejscu - na pierwszym piętrze. Tutaj klienci mogą się napić kawy, czytać prasę, oglądać TV. Pomyślano też o dzieciach, które do zabawy mają swój Lego-kąciak.

„Wychodzimy z założenia, że klient u nas powinien czuć maksymalny komfort. Każdego życzenia nie spełnimy, ale np., tak będzie się zastanawiał nad nabyciem nowego auta, ten od razu będzie mógł je wypróbować - powiedział Czesław Antonowicz.

Wymagania świadczenia wyższego standardu usług stawiane są też dilerom ARX-u w Kownie, Kłajpedzie, Szawlach i Poniewieżu.

## Magazyn wart 350 tys. Lt

Warsztat bez bogatego zaplecza jest skazany na niepowodzenie. Trzypiętrowy magazyn ARX-u mieści części zamienne na sumę 350 000 Lt. „Škoda Felicia” składa się z 27 600 części zamiennych. Takiego wyboru w nowym magazynie jednak nie ma. Jak twierdzą pracownicy - taki luksus nie jest potrzebny, przecież tu nie zakład.

Nasza natychmiastowa oferta to 60 % samochodu. Jednak kłopotów z resztą części zamiennych klient nie będzie miał - maksymalnie w ciągu 2 tygodni dostarczymy brakujące części zamienne, np. nadwozie - twierdzi Vytas Silevičius dyrektor warsztatu, który zajmuje połowę naszego centrum.



„Nowe centrum powstało w ciągu niespełna roku” - mówi dyrektor spółki Czesław Antonowicz. Fot. ELTA

W nowym warsztacie zamontowano siedem podnośników. W tej liczbie dwa służące do diagnostyki podwozia i regulacji geometrii kół. Będą tu remontowane silniki, skrzynie biegów, instalacja elektryczna. Zainstalowano również komputeryzowane stanowisko do naprawy zdeformowanych nadwozi.

Do usług klientów jest nowa wysokociśnieniowa myjnia samochodowa. W nowym centrum obsługi technicznej pozostaną stare ceny. Godzina pracy kosztuje jak i dawniej 69 Lt (bez VAT-u). W planach wydłużony dzień pracy warsztatu.

## Na „Fabię” trzeba zacząć

W konkursie „Samochód Roku 2000” swój udział zgłosił nowy model „Škody” - „Fabię”. Na Litwie ten samochód jeszcze nie przybył, ponieważ dopiero w ten weekend w Portugalii odbędzie się jego europejska prezentacja-testowanie.

„Demonstracyjny” model nie zdążył więc upiększyć otwarcia salonu, czego wielu się spodziewało. Nowa „Škoda” powinna jednak zdążyć przed finałem konkursu (18 grudnia) „Samochód Roku 2000”.

W sprzedaży „Fabię” pojawi się w kwietniu 2000 roku i będzie kosztować około 30 tys. litów.

Spodziewamy się tych samych problemów co i z „Octavią” - zakład nie zdążył spełnić wszystkich zamówień - powiedział dyrektor spółki.

Od początku roku ARX „przedał 207 samochodów. Z tego 120 przypadło na „Felicie”, 68 - „Octavię”, 19 - „Falicję Pick Up.” 90 % klientów stanowiły osoby prawne.

Aleksander Borowik

Na ciasny rynek zimowych opon poniewieśka „Egzotika” wchodzi z nową marką

# Marsz „Marshall'a”

Mróż już ścisła chłodem, lada dzień wypadnie śnieg. Kierowcom to już ostatni dzwonek przed początkiem nowego, zimowego sezonu. Czas najwyższy na wymianę „obuwia” swoich samochodów. Przejorni zmotoryzowani już zaopatrzyli się w komplet zimowego ogumienia. Tym, kto nie zdążył, sprzedawcy oferują najświeższe nowości rynku oponiarskiego.

## Lepiej raz wypróbować ...

Spółka „Egzotika” z Poniewieża, oficjalny importer koreańskiego koncernu „Kumho” na rynek krajowy rzuciła opony „Marshall”. Jednocześnie zaproponowała dziennikarzom sprawdzić nowe opony „w ruchu”.

Na pierwszy ogień poszła sportowa Mazda MX-3 zaopatrzona w komplet zimowych opon. Dwugodzinny drive-test na zdradzieckiej

trasie kartingowej w Dworczechach był dobrym sprawdzianem nie tylko dla ogumienia, ale też dziennikarzy - zorganizowano mini-zawody. Każdy miał prawo do czterech okrążeń. Zaliczany był najlepszy czas jednego okrążenia. Ostre zakręty, niektóre wprost groźne wyrzuceniem z trasy, długie odcinki szybkościowe, były dobrą dawką adrenaliny w zimny, jesienny wieczór. Pracownicy „Egzotiki” żalowa-

li, że w tym dniu nie było śniegu, albo chociaż deszczu, wówczas test zimowych opon wypadłby lepiej. Dziennikarze w duszy mówili - i chwala Bogu - wystarczył poślizg i na suchym asfalcie.

## Kryzys nie zaskodził

Poniewieśka spółka „Egzotika”, którą kieruje Rokas Lipeikis, znany przedsiębiorca i samochodowy sportowiec, do swego bogatego asortymentu oferowanych opon wprowadziła nową ofertę - opony koreańskiego producenta „Kumho” (9. miejsce w świecie) - „Marshall”. Taki krok, nowe zobowiązania względem producenta, w cieniu rosyjskiego kryzysu, wyglądają na decyzję ryzykowną.

W roku bieżącym sprzedaliśmy o 36 % więcej opon niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Obawy przed przepelnionym rynkiem nie mamy. Chcemy, żeby kierowcy mieli jak największy wybór, żeby mogli zastanowić się nie tylko nad marką, czy rysunkiem bieżnika, ale też nad ceną - na konferencji prasowej powiedział Rokas Lipeikis.

## Będą konkurować z czeskim i polskim

Cenowo będziemy konkurować z oponami czeskim i polskim. Dobra jakość produktu koreańskiego producenta, która nie usę-

puje wielu europejskim i japońskim markom, jest podstawą nadziei, że w szybkim czasie „Marshall” stanie się popularną marką w kraju. W przyszłym roku planujemy sprzedać co najmniej 20 tys. opon - powiedział Bronius Samuolis, manager ds. sprzedaży.

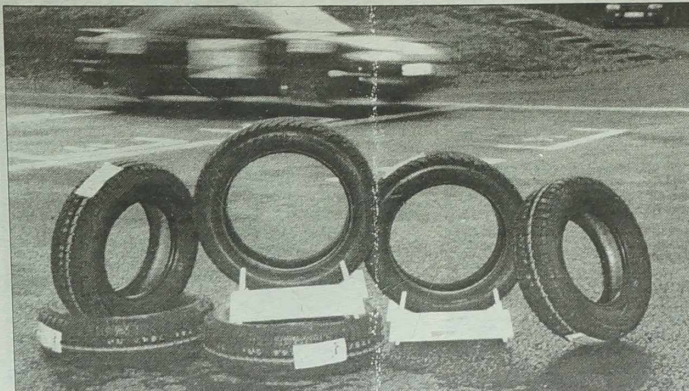
Poza „Marshall'em”, „Egzotika” jest oficjalnym importerskim „Nokian”, „Electra”, „Roadstone”, „Hercules”, „Motorway Renaults”. Sklepy spółki w Poniewieżu, Wilnie, Kłajpedzie i Kownie oferują ponadto opony „Michelin”, „Bridgestone”, „Uniroyal”, „Gislaved” i „Good Year”.

## Bezpośrednie dostawy obniżają cenę

Rokas Lipeikis szczególnie jest zadowolony, że koreańskie opony na Litwę trafiają bezpośrednio od producenta.

Zyskuje na tym przede wszystkim klient, któremu możemy zaoferować tanie opony. Nie musimy przecież w cenę produktu wliczać drogiego składowania w Europie. Jesteśmy oficjalnym importerskim, dlatego możemy liczyć na najniższe ceny od producenta. Przykład z oponami „Michelin”, które trafiają na Litwę przez skandyńskich dilerów i których cenę są trudne do „ugryzienia” przedtemu kierowcy, świadczy jak ważnym jest to faktem.

Aleksander Borowik



Bezlistny chrost koreańskich opon na litewskim asfalcie

Fot. Algimantas Brazaitis

Tutti -  
frutti

● Zespół muzyki tanecznej JUNIOR już rozpoczął ostatnie swoje tournée koncertowe po miastach Litwy. Na początku pojeźdździ się Juniorzy ze swoim rodzinnym miastem - Kłajpedą, a ostatni ich występ odbędzie się w Kownie, w Hali Sportowej. Na koncercie, jako grupy na rozgrzewkę wystąpią również zespół MANGO i wykonawca Davis, w Kownie zaś - Andrius Mamontovas. Debiutowy album zespołu "Stripitizas" ukazał się przed trzema laty i bardzo szybko stał się popularnym. W ciągu roku wydali pierwszy singiel "Meilė jūroje", a kaseta "Meilė ir ugnis", która ukazała się nieco później była bardzo popularną wśród słuchaczy muzyki litewskiej. W roku ubiegłym w prestiżowych konkursach "Radiocentras-97" i "Bravo" kwartet kłajpedzki uznano za najlepszy zespół muzyki tanecznej. Na początku tego roku wydali oni wspólną pracę z DJ Bobo "Stebukli šalis". Teraz JUNIOR uważa, że nie ma przeszerzenia na dalszą pracę i twórczość, prócz tego męczą ich problemy finansowe.

● Dziewczęta zespołu MANGO, po ukazaniu się albumu "Metū laikai", wspaniale spędzają czas wolny z przyjaciółmi, odwiedzają kłajpedzkie nocne kluby. "Tylko raz w dzień spotykamy się w sali próbnej, gdzie przez dwie godziny "szlifujemy" nowy program" - opowiadała Asta. Rima niepokoi się jednak, jak z nowym ich image i programem będą zespoł przyjmować fani.

● 14 grudnia w Teatrze Opery i Baletu odbędzie się prezentacja nowego albumu SKAMP "Green". Na razie zespół nie ujawnił wszystkich gości uczestniczących w prezentacji, jednak na pewno wystąpi zespół muzyki lekcyjnej i telewizyj pod kierownictwem Miroslava Cechanovičiusa. "Będzie to duże show, bardzo długi koncert, jednak o szczegółach - później" - obiecał manager zespołu Justas.

● 17-letnia Britney Spears otrzymała cztery nagrody MTV Europa za najlepszą piosenkę („Once More Time”), dla najlepszej piosenkarki w ogóle i w kategorii muzyki pop. Uznano ją też za tegoroczną rewelację muzyczną.



Whitney Houston zdobyła nagrodę MTV dla najlepszej piosenkarki w stylu rhytm-and-blues, Fatboy Slim - dla najlepszej grupy muzyki tanecznej, Eminem - za najlepszą wykonawstwo muzyki hip hop.

Nagrodą dla najlepszego zespołu muzyki rozrywkowej przypadła grupie Backstreet Boys, dla najlepszego piosenkarza - Willowi Smithowi. Za najlepszy album uznano „By Request” grupy Boyzone.

● Życie piosenkarki ABBA Anni-Frid Lyngstad znowu ufarbowało się na czarno: na rynek zmarł jej mąż ksiądz Heinrich Russo Reuss von Plauen. W roku ubiegłym członkini słynnej supergrupy szwedzkiej straciła również trzydziestoletnią córkę Ann Lise-Lotte Casper, która zginęła w wypadku samochodowym w USA. Z księciem Anni-Frid Lyngstad zapoznana się w 1984 roku, od razu po zerwaniu z członkiem ABBY Bennym Aaderssonem. Para zamieszkała razem w 1986 roku w zamku księcia, znajdującym się w Alpach Szwajcarskich, a w 1992 - potajemnie się pobrali.

● Gwiazda muzyki pop Enrique Iglesias obawia się o swoje bezpieczeństwo, a przyczyną tej obawy są młode jego miłośniczki. Po całym świecie śledzi go zwłaszcza jedna namiętna jego miłośniczka, nieustannie telefonuje do domu i na komórkę, jeszcze inne zwariowane miłośniczki chowają się w przebierałniach jego domu czy sal koncertowych. "Kiedy kobiety za dużo się starają, żeby do mnie dopaść, to mnie odstrasza" - wyznał Enrique Iglesias.

Na podstawie "Bombonešis" przygotowała Agnieszka Skinder

## Przez Sodomę i Gomorę do raju

Zanim pierwszy rok otrzymał zaszczytne miano fuksów...

- Poszam na pierwszy ogień. Kiedy kat w czerwonym kapturze, pod którym kryła się twarz, a zamiast oczu widniały dwie głębokie czarne plamy, przyszedł z toporem w rękę po mnie, lekko drgnęłam, chociaż, oczywiście, rozumiałam, że właśnie zaczyna się zabawa.

W czwartek, już o dosyć późnej porze, kiedy nawet najpilniejsi studenci opuszczają czystelnę, na dziedzińcu gromadził się I rok polonistyki. Dla nich koleżdy z II roku szykowali uroczystość, na której to „pierwszacy” powinni byli się stać prawnowitymi studentami, godnymi uniwersyteckich murów, szanowanej profesury oraz starszych kolegów.

## Odrażający zapach mego swetra

A starsi koleżdy się postarali. Kat kolejno prowadził do ciemnego tunelu, gdzie właśnie odbywała się pierwsza część ceremonii chrztu. Najpierw należało pokłonić się profesurze i starszym kolegom (oni w roli widzów zebrali się na końcu swego podziemia, które było oświetlane tylko nryłymi blaskiem świec). Ukłony składano przeszlizgując się po podłodze obficie posypanej mąką pod lawką, a zaraz potem należało zrobić dezynfekcję.

Kiedy oglądałam swój sweter, z niedowierzaniem (po pierwszym przejściu z czarnego zmienił kolor: na biały) poczułam na plecach coś zimnego. Spójrzałam w dół i dostrzegłam kartkę z napisem „dezynfekcja”. Myśle, że przeprowadzono ją „trojnym” - wszystkim dobrze znaną wodą toaletową. Szczerze mówiąc, zapach był odrażający.

Dzieła sztuki tworzone  
na twarzach i na głowach

Kolejnym etapem było coś z pogranicza salonu kosmetycznego i pracowni malarskiej. Dziewczyny uzbrojone w pędzleki, farby, inne środki na twarzach „chrzczonej” tworzyły prawdziwe dzieła sztuki.

Następnie trafiła się do salonu fryzjerskiego. Tuja obsługa była też na najwyższym poziomie. Przy pomocy mnóstwa szczotek, kokardek i wstążeczek oraz różnokolorowych sprayów do włosów i lakierów powstawały uczesania, jeżeli nie piękne, to niewątpliwie oryginalne.

- Chociaż nie wiedziałam siebie w lustrze, to jednak wyobrażałam, jak musiałam wyglądać. Wykładowcy i zebrani goście reagowali śmiechem na mój widok.

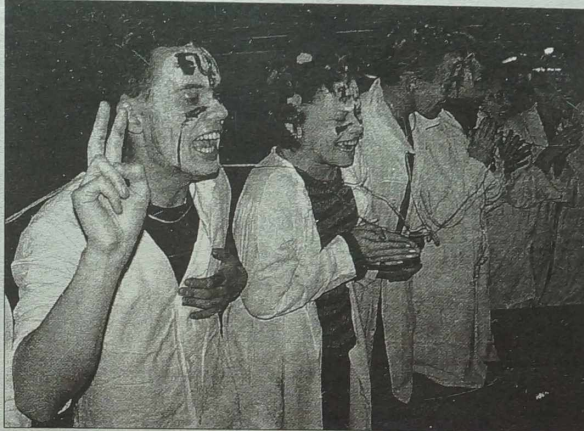
Zaraz po piątym etapie wpadało się w ręce innego kata. Jego groźny, poważny widok kontrastował z białym fartuchem, w który kolejno ubierano wszystkich „pierwszaków” na sposób podobny jak przy krepowaniu ruchów chorych w szpitalu psychiatrycznym. Następnie wchodziło się schodami, gdzie czekała kolejna porcja mąki, tym razem prosto z nieba.

## Uniwersytecie, ojczyzno moja

Po chwili chrzczonej powiązano liną i poprowadzono na przysięgę. Wszyscy uklękli pod pomnikiem Donėlaitisa i powtarzali za studentami II roku słowa przysięgi:



Zdarzilo się również dostać bałem po miękkim miejscu...



Tak wyglądali „pierwszacy” po odwiedzeniu salonów piękności



Kat z ogromną siekierą zawsze był przy studentach. Pomimo nieustannego straszenia, było wesoło

„Uniwersytecie, ojczyzno moja  
Ty jesteś jak zdrowie  
Ile cię trzeba cenić  
Przez cztery lata się dowiem”...

Po przysiędze uroczysty orszak ruszył ulicami Starówki. Przemarsz ten odgrywał ważną rolę. Właśnie, podczas jego trwania, pierwszy rok otrzymał zaszczytne miano fuksów.

Po wspólnej przechadzce Starówką II i I rok polonistyki wrócił do pięknie i uroczysto udekorowanej sali, gdzie już czekała profesura i goście. Teraz przy dobrym świetle „pierwszacy” mogli się nawzajem obejrzeć, jak wyglądają.

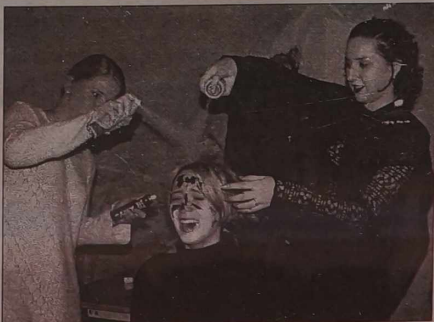
Po kilku konkursach wszystkich uroczystość przyjęło do grona studenckiej braci. Taki ważny moment nie mógł się obejść bez poczestunku i symbolicznego szampana. Zabawa trwała jeszcze długo.

Aneta Stadniczenko

Fot. Marian Paluszkievicz



Przysięgę składano przy Donėlaitisie



Doświadczone fryzjerki wiedziały, co robią

Galeria Maryny: "Kobieta w sztuce"

# Berta i Edward

Mówimy, oczywiście, o znakomitej malarce francuskiej, impresjonistce Bercie Morisot i "malarzu przyszłości", jak nazywał Edwarda Maneta E. Zola.

On był synem wysokiego urzędnika w Ministerstwie Sprawiedliwości, ona wywodziła się również z bogatej rodziny. Przychodziła do jego pracowni z matką lub siostrą. Dalekie krewne znakomitego malarza rokoka Fragonard mieszkają na Montmartrze, w pobliżu Placu Trocadero.

Berta Morisot w zadziwiający sposób okazywała wpływ na Maneta. Gdy ją widział - chwycił pióro, węgiel czy pióro i prosił, by się nie ruszała. Była dla niego otwartą księgą, czego nie można było powiedzieć o innych jego modelkach, które nieraz musiał malować po kilkadziesiąt razy.

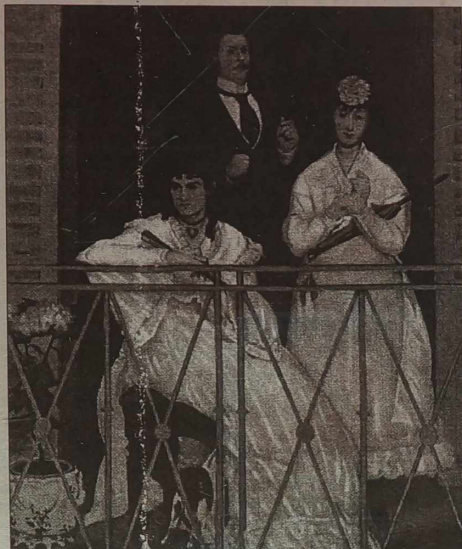
Dwudziestosiemioletnia Berta odrzuciła wiele partii. Wielkie oczy, takt ciemnozielone, że aż czarne, podkreślała mleczna biel jej twarzy - szczerzej, zdecydowanej, wyrazistej w rysunku. Odziedziczyła urodę po matce, wzbogacając ją jeszcze o coś. Ubrana zawsze na biało-czarno była bardzo elegancka. Mówiła mało, krótkimi, urwanymi słowami.

Pozornie chłodna, narzucająca dystans ta oślniewająca dziewczyna była wewnątrz kłębiem nerwów. Właśnie ten ogień wewnętrzny palił się w jej wzroku. Podziwiała Maneta, szczerze i zdecydowanie jego dzieł. Intuicyjnie wyczuwała jego nieświadomy geniusz. Jako mężczyzną... również była oczarowana.

Berta i jej siostra Edma zajmowały się malarstwem utrzymując ściśle stosunki z artystami. Pobierały lekcje u Corota, potem u Maneta. On zwrócił na nią uwagę siedząc lat przed tym, w Luwrze, gdy wraz z siostrą zajęte były kopiowaniem.

Jej pierwszą Manet zwierzył się z projektu namalowania słynnego "Balkonu". Proponował pozowanie do niego. Zgodziła się bez namysłu. Przychodziła do studia stała z matką, która podczas malowania haflowała.

Manet nigdy tak dobrze nie "widział" Berty jak podczas malowania... W długiej, białej sukni, z opadającymi na ramiona czarnymi lokami. Kontakt z tą młodą dziewczyną rozplomiął go. Berta spoglądała na niego swymi mrocznymi oczyma,



"Balkon" (Paryż, Luwr). Na pierwszym planie siedzi Berta Morisot

które mieniły się pajęczkami światła.

Przesadny elegant, lekkoduch Manet nie był człowiekiem wielkich namiętności. Kochał się w tym samym czasie w wielu innych modelkach. Panie Morisot widząc w pracowni malarza, gotowe były je rozszarpać.

Gdyby nie było między Bertą i Manetem muru godnych pozostawiających zwyczajów, gdyby Berta nie była tą dziewczyną rozdręganą i tak bliską, a przecież tak daleką - i niedostępną - kto wie, czy pod jakąś przypadkową nieobecność pani Morisot, pozowanie do "Balkonu" nie skończyłoby się pewnego wieczoru na kanapie w pracowni?

Miłość wyraźnie obustronna, lecz zakazana, miłość nie wyjawiona, przemilczana przed samym sobą i skazana na przemilczenie. Tylko płótna, w których Manet z piędzem w rękę stał się odsyłowacem zagadkę kobiecej twarzy i jej urzekającej obcości, i zamętu, jaki w nim budziła, to było posiadanie, zespolenie.

W końcu panie Manet i Morisot będąc nad morzem zdecydowały za oboje: Berta wychodzi za mąż za Maneta - tyle że nie Edwarda,

lecz Eugeniusza, brata malarza. Przed ślubem Manet maluje nowy portret tej, która przez tyle lat wturalnie odwiezła jego pracownię. Portret ten, dziesiąty z rzędu - jest ostatnią konfrontacją tych dwóch istot. Od tej pory Berta nie pozwoli już czytać w swej twarzy czystość, który został jej szwagrem. Ten portret jest pożegnaniem, pożegnaniem z chimera, z marzeniem, z tym, co niemożliwe. Wzrok malarza po raz ostatni spotyka się z wzrokiem modelki. Lecz już Berta wymyka się mu. Artysta maluje ją w pozie, którą można by nazwać odnowną: odwracając oczy, Berta zasłania się jakby ręką. Przed czym? ... Jutro, wbrew wszystkiemu, nazywać się będzie Manet.

Najważniejsze dzieła Maneta: "Olimpia", "Chłopiec z piszczałką", "Śniadanie na trawie", "Balkon"...

Berta należała do grupy impresjonistów, malowała intymne sceny figuralne we wnętrzu ("Kołyska"), na tle krajobrazu ("Polowanie na motyle", "Taras w Meudon"), pejzaże ("Pole zboża") i portrety. Jej kompozycje odznaczają się miękkim modelunkiem, delikatnym stonowanym kolorystem.

Problemy

## Słowa, słowa, słowa ...

Pan Kubilius, po objęciu stanowiska premiera, powiedział na temat droższania wszystkiego: "Cóż, musimy płacić chociażby koszty produkcji". My płacimy za wszystko podwójnie, a czasem potrójnie i jeszcze nam się mówi o jakichś kosztach produkcji. Jeżeli energetycy wyprodukowali za dużo energii, a kierownictwo nie potrafi jej sprzedać, to trzeba zwołać kierownictwo, a nie zrzucać wszystkiego na biedny naród.

Dziwne teorie wysnuwa "Lietuwas vanduo": ponieważ wszystkie te raz oszczędzają, więc przedsiębiorstwo na tym traci, należy zwiększyć koszty zimnej wody. Najpierw nas wzywano do oszczędzania, a teraz... No musi być jakaś konsekwencja!

Mauo tego, ledwieśmy zainstalowali wodomierze, już mówi się o konieczności ich zamiany. Czyżby Babilus "zmartwychwstał" i wytwarza teraz liczniki nie na prad, ale na wodę?

Nowy premier mówi dużo o reorganizacji "Sodry", ale z tego, co mówi, widać, że nie ma żadnej wizji tej reorganizacji. Również nowy minister finansów jest tak zorientowany w sprawach, że płakać się chce od tego, co mówi: zamrozimy wiele budów, chociaż wiele już jest zamrożonych ...

Leokadia

## Uważaj na datę!

Często stykam się w sklepach spożywczych z takim faktem: na przedzie półki z mlekiem (np.) stoi mleko przeterminowane, za nim - z datą dzisiejszą, dopiero o parę rzędów dalej - mleko z kilkudniową gwarancją. Liczy się na to, że panie w pośpiechu chwycą pierwszą lepszą paczkę mleka i w ten sposób sprzeda się te stare.

Niedawno kupiłam pół kilo cukierków "Ramunė" fabryki "Kraft Jacobs Suchard Lietuva" w Kownie. Część cukierków była stara, nie dało się ich rozgryźć. Inna część - świeższa. Dlaczego wszystkie problemy w naszym kraju rozwiązuje się kosztem ubogich obywateli?

Elżbieta

## Chyba swoje wzięli

Mówi się o zamrożeniu kompensowania rublowych wkładów obywateli w bankach. Tak z pewnością mówią prominenci, którzy swoje już wzięli.

Felicja

Sport

## My się zimy nie boimy

Kiedy temperatura na dworze spada poniżej zera, zamykamy się w domach, wkładamy dziecięć swetrów i ze strachu przed przeziębieniem rezygnujemy z wszelkich sportów. Tymczasem w mroźne dni można i trzeba ćwiczyć. Marsze, biegi, gimnastyka wzmacniają i hartują organizm.

Temperatura temperaturze nierówna: na Syberii łatwiej się znosi 40°, bo tam panuje susza, ale kiedy u nas wieje wiatr, można przemarznąć do kości. Wiatr kradnie ciepło, podobnie - wilgoć.

Katar czy anginę najłatwiej złapać zbyt ciepło się ubierając. W suche bezwietrzne dni najlepiej ćwiczyć na mrozie w dresie. Gdy temperatura wynosi ok. -10° lub wieje wiatr, trzeba założyć ciepłą kurtkę, kombinezon z ortalionu. Stopy musimy chronić przed zimnem - oddają aż 10 proc. ciepła wytwarzanego przez organizm. Jeżeli biegamy w adidasach, trzeba założyć do nich ciepłe, wełniane skarpety. Czapka jest obowiązkowa, bo przez skórę głowy tracimy aż 40 proc. ciepła.

Zanim wyjdziemy na dwór, posmaruj twarz ochronnym tłustym kremem. Kiedy ćwiczysz z nosem, staraj się oddychać nosem, a nie ustami. W ten sposób droga do płuc wydłuża się.

Powinniśmy ćwiczyć co najmniej 30-40 minut trzy razy w tygodniu. W bardzo mroźne dni trening można skrócić. Narzuć takie tempo, aby nie zmarznąć, ale i nie spocić się nadmiernie. Na mrozie cały czas musimy być w ruchu. Gdy na początku oddychamy lekkimi chłódami, nie należy się obawiać - ciało stopniowo się



rozgrzeje. Jeżeli się spocimy, nie powinniśmy rozpinąć kurtki.

W mroźne dni nie wyjeżdżajmy za miasto - trening koło domu jest bezpieczniejszy. Poza tym możemy szybko wrócić i rozgrzać się gorącą herbatą z ... rumem lub czymś innym, mocniejszym. Przy rozszerzonych naczyńach organizm wydziela więcej ciepła.

Po przeziębieniu nie można od razu biegać na mrozie. Najpierw trzeba zahartować organizm. W tym celu po domu chodzimy w lekkim ubraniu, z rana nacieramy ciało wilgotnym ręcznikiem. Wieczorem robimy kąpiel stóp na przemian w ciepłej i zimnej wodzie. Dopiero po kilku tygodniach takiej zabawy można wybiec do parku na mroź.

Stronę przygotowała Barbara Znajdziłowska

Pytacie - odpowiadamy

## Co to jest CD?

Stale powtarza się w prasie termin CD-ROM. Rozumiem, że to jest taka płyta kompaktowa, ale dlaczego jej nie nazywamy wobec tego płytą kompaktową?

Berta

CD-ROM to skrót od Compact Disc, Read Only Memory. Dosłownie tłumacząc oznacza to: czyta tylko to, co zapisane.

Zapisu na płycie CD nie można zmienić, ani nic do niego dodać. Ale są też puste płyty, tzw. złote. Taki krążek można zapisać samemu: stworzyć płytę z ulubioną muzyką, album z zdjęciami rodzinny, archiwum. Do tego jest jednak potrzebne specjalne urządzenie w komputerze. Potrzebny jest komputer z szybkim procesorem, odpowiednią ilością pamięci

RAM, kolorowym monitorem, kartą dźwiękową i głośnikami, no i oczywiście napędem CD-ROM. Informacje zapisane na krążku odczytuje laser. Wyposażony w te elementy komputer jest komputerem multimedialnym.

Na całym świecie karierę robią encyklopedie zapisane na CD-ROMach. W Polsce wydano np. Encyklopedię Multimediálną PWN, w której znajduje się 35 tys. haseł, trzy tysiące zdjęć i rysunków, dwie godziny nagrań dźwiękowych, 20 minut sekwencji filmowych. Aby odsłuchać wszystkie hasła dotyczące np. włoskich kompozytorów, papierowa encyklopedia trzeba wertować długie godziny, w multimedialnej - trwa to zaledwie kilka sekund. Można przy tym wysłu-

chać fragmentów utworów. Istnieje też Komputerowy Słownik Języka Polskiego, który zawiera trzytomowy słownik języka polskiego i słownik wyrazów obcych. Poza tym wydano polskie tłumaczenie Encyklopedii Britannica. Słowniki podają nie tylko graficzny wizerunek słowa, ale też jak się wymawia.

Siedząc w domu z pomocą CD można zwać największe muzea świata, obejrzeć każdy obraz w detalu. Przewodnik filmowy zawiera fragmenty filmów, wywiady z reżyserami i aktorami, muzyczne przebiegi. Jeżeli zechcesz, możesz z pomocą CD zajrzeć na Księżyc, podpatrzeć życie zwierząt.

Z wyglądu krążek CD podobny jest do kompaktowego, ale o ileż mądrzejszy ...

## Imprezy muzyczne i teatralne

"Wileńszczyzna" z okazji Dnia Niepodległości Polski 14 listopada (niedziela), o godz. 16.00, w Pałacu Kultury MSW przy ul. Żirmūnų, 1a, odbędzie się koncert Polskiego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca "Wileńszczyzna". Bilety można będzie nabyć przed występem.

Jak poinformował "Kurier Wileński" Jan Mincewicz, kierownik artystyczny zespołu, program niedzielnego występu pomysłany został na okazję Dnia Niepodległości Polski. A więc, w pierwszej części - fragmenty widowiska "Z dymem pożarów", z tym że ten piękny i niezwykły wzruszający program został tym razem nieco zmieniony i uzupełniony. W drugiej części występu - fragment "Wesela wileńskiego" oraz inne pozycje z terenów Wileńszczyzny, m. in. premiera piosenki "Ojcowizna". Warto nadmienić, że zespół ostatnio się odmłodził. M. in. po raz pierwszy wystąpi nowa grupa tańeczna pod kierunkiem Teresy Andruszkiewicz.

## Olga Tokarczuk przyjedzie do Wilna

Jak poinformował redakcję Tadeusz Tomaszewski - pracownik Instytutu Polskiego w Wilnie, do naszego miasta przyjeżdża polska pisarka Olga Tokarczuk. W poniedziałek, 15 listopada, o godz. 14.00 na Uniwersytecie Wileńskim (sala nr 121) odbędzie się spotkanie. We wtorek, 16 listopada, o godz. 18.00 przewidziane jest spotkanie z pisarką w siedzibie Fundacji Otwartej Litwy (Śv. Jono 5).

Olga Tokarczuk jest w tej chwili najbardziej w Polsce znaną i obsypaną nagrodami młodą pisarką. Jest absolwentką psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Debiutowała w 1989 roku opowiadaniem drukowanymi w czasopiśmie "Na przelaj". Opublikowała dotąd zbiór opowiadań "Szafa" oraz powieści: "Podróż ludzi księgi", "E.E.", "Prawiek i inne czasy", "Dom dzienny, dom nocny" (fragmenty tego utworu przedstawimy na naszych łamach Czytelnikowi). Przybywająca do Wilna na zaproszenie Instytutu Polskiego pisarką podczas spotkań z wilanianami przeczyta urywki tej powieści.

Olga Tokarczuk w tym roku po raz drugi była mianowana do nagrody literackiej NIKE i po raz drugi została laureatką konkursu publiczności. Warto dodać, że wileńskie wydawnictwo STROFA przygotowało wydanie powieści "Prawiek i inne czasy" po litewsku. Książka ma się ukazać na początku przyszłego roku.

## Litewski Teatr Narodowy

13 listopada, godz. 18.00 - "Publika" F. Garcia Lorci w reż. Gintaras Varnasa.

14 listopada, godz. 18.00 - "Carmen" wg muzyki G. Bizeta, R. Szczedriny i P. Sarasate, choreograf Anželika Cholina.  
16 listopada, w Malej Salii przewidziana jest premiera "Snu nocy letniej". Szekspira w reż. Oskarasa Koršunovasa (Teatr O. Koršunovasa).

## Niedzielną Muzyką

13 listopada, godz. 14.00, w wileńskich Bazylice Archikatedralnej kontynuowany będzie cykl "Niedzielną muzyką" zorganizowany staraniem Litewskiej Fundacji Wspierania Muzyków.

Wystąpią: Tomas Bakučionis (organy), Aušra Liutkutė (sopran), Ona Jonaitytė (flet), Paulius Konce (flet), Marius Pukpovas (flet), Vilnius Pocias (obój).

## Gwiazdy i gwiazdeczki

Koncert - spotkanie muzycznych gwiazd i gwiazdeczek odbędzie się w Ratuszu Wileńskim, 16 listopada (wtorek), o godz. 18.00. Gwiazdy - to profesorowie Veronika Vitaitė i Virgilijus Noreika; gwiazdeczki - młodzi wykonawcy z Szawel.

## Pokłosie Konkursu Chopinowskiego

## Laureatka

U schyłku XX stulecia, w świecie pełnym napięć i konfliktów, odczuwamy szczególną potrzebę ładu, harmonii i wrażliwości. Muzyka Fryderyka Chopina - synonim uniwersalnego piękna - wychodzi naprzeciw tym naszym pragnieniom. Te słowa ambasador RP Eufermii Teichmann znalazły się w specjalnym wydaniu, poświęconym Małemu Międzynarodowemu Chopinowskiemu Konkursowi Pianistycznemu, który przebiegał w Litewskiej Akademii Muzycznej w dniach 6-8 listopada 1999 r.

Pisaliśmy o tej niezwykle pięknej imprezie. Przedstawiliśmy też krótko sylwetkę laureatki Konkursu kategorii B (studenci akademii i instytutów muzycznych), Kingi Firlej. Dziś natomiast o laureatce kategorii A (uczniowie średnich szkół muzycznych: gimnazja i licea

artystyczne, konserwatoria), Gabiji Buikutė (na zdjęciu). Urodziła się w r. 1983. Od r. 1989 jest uczennicą Wileńskiego Gimnazjum Artystycznego im. M. K. Čiurlionisa, w klasie fortepianu Mildy Lapenaitė. Jest laureatką konkursów międzynarodowych: im. Dvarionasa, Virtuosi per musica di pianoforte w Czechach, A. Rubinsteina w Paryżu. Otrzymała wyróżnienie w konkursie im. J. Hanikainena w Finlandii i im. B. Dvarionasa. Teraz do tej kolekcji nagród doszło pierwsze miejsce w wileńskim Konkursie Chopinowski, któremu organizatorzy wróżą piękną przyszłość. A propos organizatorów, w ich gronie: Ryszard Badoń - radca ambasady RP na Litwie, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie; prof. Eugenijus Ignatonis - prorektor Litewskiej Akademii Muzycznej;



Fot. Marian Paluszkievicz

prof. Veronika Vitaitė - kierownik Katedry Fortepianu LAM, doc. Ramunė Kryžauskienė z Katedry Pedagogiki LAM; Tadeusz Tomaszewski - pracownik Instytutu Polskiego w Wilnie. Od osób tych w dużej mierze zależało powodzenie tego święta muzyki.

## Wystawy

Polska Galeria Artystyczna "Znad Willi" (ul. Išganyto 2/4)

Czynna jest wystawa grafiki (do 25 bm.) artysty - plastyka z Grodna Jurija Jakowienki. Prace jego były uprzednio sprzedawane w PGA "Znad Willi" i cieszyły się sporym zainteresowaniem. Przypominamy, że Galeria czynna jest codziennie (oprócz niedzieli) od godz. 11.00 do 18.00.

Centrum Sztuki Współczesnej (ul. Vokiečių 2)  
Wczoraj otwarta została retrospektywna wystawa prac jednego z najbardziej znanych artystów - malarzy litewskich Vincasa Kisarauskasa (1934 - 1988).

Do 5 grudnia obejrzeć można ekspozycję pt. John Batho "Obecni nieobecni". Benedykt hrabia Tyszkiewicz "Widma Czerwonego Dworu". Benedykt hrabia Tyszkiewicz urodził się w Wilnie, w 1852 r. Od dzieciństwa interesował się sztuką fotografii, doskonalił się pod tym względem podczas

licznych podróży zagranicznych. Natomiast Czerwony Dwór, położony w pobliżu Kowna, był miejscem jego eksperymentów fotograficznych. Właśnie zdjęcia tam zrobione przed 100 laty stanowią trzon prezentowanej wystawy. Mają one format 50 na 40 centymetrów i obdite są na kartonie. Są to próby zapisu życia wsi litewskiej, dworu na Litwie. Ciekawe są dzieje tych fotografii. Otóż, znalazł je przed 6 laty u pewnego paryskiego antykwariusza. Pokazywane w Wilnie zdjęcia są kopiami, zrobionymi przy pomocy techniki siosowanej przed 100 laty. Obok nich eksponowane są prace współczesnego mistrza Johna Batho. Wiosną bieżącego roku artysta bawił w Wilnie i fotografował osoby odwiedzające Centrum Sztuki Współczesnej. Teraz ponad 20 cyfrowych odbitek o dużym formacie - rozmyte postacie na białym tle - zaprezentowano obok zdjęć Benedykta hrabiego Tyszkiewicza.

## Gdzie się wyszaleć

## Propozycje strony "Na Luzie"

## Sobota

"Muzikinis angaras" (ul. Jasinskiu 14) - wieczór "La bamba". Wejściówka - 10 Lt.

"Karolinos klubas" (Justiniškiu 64) - Tomas Augulis.

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - dyskoteka. Wejściówka 15 Lt. Do baru "Angels" - 60 Lt. W godz. 21.00 - 22.00 dla pań wejściówka - 5 Lt.

Nocny klub "Ultra" (ul. Goštauto 12) od godz. 16.00 do 20.00 - dyskoteka uczniowska. Bilety 5

Lt. Od godz. 21.00 - dyskoteka "Ultry". Wejściówka 10 Lt.

## Niedziela

"Muzikinis angaras" (ul. Jasinskiu 14) - dyskoteka "Angarasu". Wejściówka - 5 Lt.

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - dyskoteka niedzielną. Wejściówka 10 Lt.

"Karolinos klubas" (Justiniškiu 64) - o godz. 14.00 "Popołudnie dziecięce - klub Teletubbies".

## KINO

Repertuar od 13 do 18 listopada

LIEIWA (ul. Pylimo 17)

WIELKA SALA

"Pan Tadeusz", godz. 9.00 (cena biletu - 5 litów).

"Złodziej policjant", 14-17, godz. 12.00, 16.30, 21.00, 13, godz. 12.00, 16.30, 18, godz. 12.00, 21.00, USA, 1999 r., reż. Les Mayfield, wyst. Martin Lawrence, Luke Wilson, William Forsythe.

"Sen nocy letniej", godz. 14.00, 18.30, USA, 1999 r., reż. Michael Hoffman, wyst. Michelle Pfeiffer, Rupert Everett, Calistab Flochar, ekranizacja sztuki Szekspira.

"Noc reklamy" (pierwszy program), 13, godz. 21.00, (drugi program), 13, godz. 24.00, wspomniany, ciekawe, oryginalne show reklamowe z całego świata, największa na świecie kolekcja klipów reklamowych.

"Austin Powers: szpieg, który



mnie uwiódł", 18, godz. 16.30, reż. Jay Roach, wyst. Mike Myers, Heather Graham, Elisabeth Hurley, najbardziej sensacyjna komedia roku.

SALA 88  
Retrospekcja filmów festiwalu w Cannes

"Marius i Jeannette", 13, godz. 23.00, Francja, reż. Robert Guédiguian.

"Szanowna kurtyzana", godz. 19.00, 21.00, USA, 1998 r., historyczny dramat kostiumowy.

"Pope Pofcyszanka", godz. 12.00, 15.30, Kanada, Szwecja, Niemcy, 1997 r., reż. Bill Gaggie i Michael Schaack, animowany film według znanego cyklu książek Astrid Lindgren o dziewczynce Pippi.

"Inspektor Gaudet", godz. 13.45, 17.15, USA, 1999 r., reż. David Kellogg, wyst. Matthew Broderick, Rupert Everett, Joely Fisher, komedia.

VINGIS (al. Savanorių 7)

## KINO

"Nawiedzony", godz. 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, USA, wyst. Liam Neeson, Catherine Zeta-Jones, Lily Taylor, Owen Wilson, klasyczny film grozy, są domy, które od początku są złe...

3 SALA  
"Wirus", godz. 11.50, 13.40, 15.40, 17.20, 19.10, 21.00, USA, wyst. Jamie Lee Curtis, William Baldwin, thriller akcji, specjalne efekty.

VILNIUS (al. Giedryna 3a)  
1 SALA  
"Tajemnica Czeronego Jeziora", godz. 12.10, 13.45, 18.30, 20.10, 21.50, USA, reż. Steve Miner, wyst. Bill Pullman, Bridget Fonda, Oliver Platt, film grozy, specjalne efekty.

"Cyrułki Sybirski", godz. 15.20.

II SALA  
"Zabawne gry", godz. 11.30, 21.30, Austria, reż. Michael Haneke, wyst. Susanne Lothar, Ulrich Mühe, Frank Giering, Amó Frisch.



"Powrót z przeszłości", 15-18, godz. 13.30, 17.30, 13, 14, godz. 17.30, USA, komedia romantyczna.

"Zagubieni w Los Angeles", godz. 15.30, 19.30, W. Brytania, Finlandia, Francja, komedia.

"Dama i włóczęga", 13, 14, godz. 13.30, animowany, dla dzieci.

W foyer czynna jest wystawa malarstwa Sauliusa Krupisa pt. "Mirazė Nidė".  
SKALVIJA (ul. Goštauto 2/15)  
I SALA

"W myślach tylko ty", 13, godz. 12.20, 14.00, 14, godz. 13.30, 19.30, 21.00, 15-18, godz. 14.10, 19.30, 21.00, 17, godz. 14.10, 21.00, W. Brytania, reż. N. Hammas, wyst. M. Potter, J. Fiennes, komiczna historia miłosna z wątkiem detektywistycznym.

"Notting Hill", 14, godz. 15.10, 17.20, 15-18, godz. 12.00, 15.50, reż. Robert Michell, wyst. Hugh Grant, Julia Roberts, Richard McCabe, Hugh

## KINO

Bonneville, komedia romantyczna.  
"101 dalmatyńczyków", 13, godz. 10.40, 14, godz. 11.40, USA, komedia dla dzieci i dorosłych.

Program "Najnowsze filmy europejskie festiwalu w Cannes"

"Odnaleziony czas", 13, godz. 15.45 Francja, Wochoy, reż. Raoul Ruiz.

"Pola X", 13, godz. 18.30, 21.00, 21.00, Francja, reż. Leos Carax.

Filmy tłumaczone są na jęz. litewski.

HELIOS (ul. Didžioji 28)  
I SALA

"Mumia", godz. 13.40, 16.00.

"Życie jest piękne", godz. 18.15, 20.30.

II SALA  
"13-ty żołnierz", godz. 13.20, 15.20, 16.50, 20.50.  
"Pędź, Lola, pędź", godz. 17.15.



**Deszcz ze śniegiem**

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni, 8-13 m/s. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 5-10 stopni ciepła.

W Wilnie opady. Temperatura w nocy 4-6, w dzień 6-8 stopni ciepła.

14 listopada deszcz ze śniegiem. Temperatura w nocy i w dzień 0-5 stopni ciepła. 15 listopada możliwe opady śniegu. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 1-6 stopni mrozu.



Gabinet stomatologiczny  
ZSA "Julmeda"  
dla całej rodziny

- leczenie, protezowanie, wybielanie
- skuteczne znieczulenie
- rentgen

Przystępne ceny (Zam. 407)

Pergales 15, Vilnius  
tel.: 67 37 40, 67 62 27

**WYKONUJEMY**  
**GRANITOWE POMNIKI  
NAGROBNE ZE ZNIŻKĄ**  
Najlepszą reklamą  
jest dobre imię!

Adres: Laisvės pr. 1 (pobliż poczty litewskiej), tel. 44 43 13 (po godz. 18), tel. 8-387-50 893

Wspólne Przedsiębiorstwo  
Litewsko - Polskie

Certyfikat ISO 9002

**Produkcja i handel**

- przekaźniki elektromagnetyczne

**Handel**

- styczniki firmy "Lowato"
- przekazyki czasowe
- inne narzędzia elektrotechniczne

Vilnius, Pelesos 1/2  
tel./faks. 25 00 59  
mob.tel. 8 267 64 862

**DROBNE**

Naprawiamy radiotelefony, telefony komórkowe, telefony utrwalające numery, aparaturę wideo i audio. Audio aparaturę rozkładujemy.

Vilnius, Kauno 34, tel. 33-14-69. (Zam. 403)

Kupię 2-3-pokojowe mieszkanie w Wilnie. Może być nie wyremontowane.

Tel. 41-87-33. (Zam. 396)

Szybko i jakościowo leczymy i protezujemy zęby. Akredytowana klinika stomatologiczna.

Vilnius, tel. 42-99-59. (Zam. 391)

Usługi foto i wideo na weselach, muzyka, montaż, wysoko jakość, weseli muzykanci.

Vilnius, tel. 64-39-08. (Zam. 375)

Zawodowa tresura psów, posuch, ochrona, hotel i inne usługi.

Vilnius, tel. 23-40-19, 8-287-83395. (Zam. 389)

**Szkoła A.Sobolewa**

zaprasza na wieczorne i dzienne kursy kierowców kategorii "B". Uczniom i studentom zniżka.

... jest klasa komputerowa.

W centrum: Pamenkalnio 19-17.  
W Justyniszkach: Rygos 10.  
Tel. 76 27 32 (Zam. 406)

**KUPON RABATOWY 5%**  
**DIURABILIS**  
**IRANKIAI tau**  
Kupon działa do 31 grudnia.  
TYLKO U NAS ZNAJDZIECIE NAJWIĘKSZY WYBÓR I NAJPRZYSTĘPIJSZE CENY NARZĘDZI RĘCZNYCH!  
Załącznik g. 131, Vilnius,  
tel.: 73 10 06, 8-297-13 780



**KURIER  
WILEŃSKI**

**JUŻ SIĘ ROZPOCZEŁA  
na 2000 rok  
PRENUMERATA**

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	6 mies.	12 mies.
19 Lt	114 Lt	228 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	6 mies.	12 mies.
16 Lt	96 Lt	192 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	12 mies.
3,90 Lt	23,40 Lt	46,80 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9; "Elephas", Olandų 3; w szkołach

1 mies.	6 mies.	12 mies.
13 Lt	78 Lt	156 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	12 mies.
16 USD	96 USD	192 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris, b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinis s-ta Nr. 1871006099

Prenumerata na grudzień 1999 r. trwa do 20 listopada

Wyniki losowania z dnia  
11 11 1999  
Nr 460



14 15 21 27 34 C

5 liczb + litera - 237790 Lt, 5 liczb - 20 000 Lt,  
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,  
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,  
2 liczby + litera - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia  
11 11 1999  
Nr 1248



06 07 12 13 14 18 19 20 23  
24 28 30 32 38 39 40 49 53 56

Centrum szkolenia kierowców A.Žukauska  
Organizuje kursy wszystkich kategorii



A,B,C,D,E



Vilnius, tel. 34 33 11, Nemenčinė, tel. 57 13 48.

**KURIER  
WILEŃSKI**

Wydawca ZSA "Kurier Wileński"  
Drukowiec SA "Spauda"

Redaktor naczelny  
Zygmunt ZDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322.  
ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post.5cd.lt

Redaktor naczelny [tel. 42-79-01], dyrektor spółki Jan Czepukowicz [tel. 42-79-73], zastępca redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik [tel. 42-79-04], Zbigniew Markowicz [tel. 42-72-78], sekretarz redakcji Andrzej Malkanis, zastępca sekretarza: Jan Lewicki [tel. 42-79-49].

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak [tel. 42-79-64], gospodarka - Julita Tryk [tel. 42-79-68], życie wsi, ekologia - Danuta Danowiska [tel. 42-79-68], sztuka - Helena Gladkowska [tel. 42-79-68], szkolnictwo [tel. 42-79-04], kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiaklo [tel. 42-79-68], literatura i sztuka - Alwida Bajor [tel. 42-79-64], praworządność - Irena Litwin [tel. 42-79-64], zdrowie - Sabina Kozłowska [tel. 42-90-81], młodzieżowy - Agnieszka Skinder [tel. 42-90-81], fotoreporter - Marian Paluszkievicz [tel. 42-78-63], komercyjny - Dariusz Guszcza [tel. 42-78-90], reklama - [tel. 42-69-63], kolportaż - Lucja Stankeviciute [tel. 42-69-63], rejon socjalistyczny - Piotr Ryniewicz [tel. 8-250-52780], rejon trocki - Danuta Raczynska [tel. 8-238-61216]

"Kurier Wileński" przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,  
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

**Kalendarium**

\* Sobota (13.XI) jest 317 dniem 1999 r. Do 2000 roku pozostało 48 dni.

\* Znak Zodiaku - Skorpion.

\* Imieniny: Benedykt, Miłkołaj, Stanisława.

\* Wschód Słońca - 6.44, zachód - 15.21. Długość dnia 8 godz. 37 min.

\* Księżyc. Nów - od 8 listopada.

\* Niedziela (14.XI) jest 318 dniem 1999 r. Do 2000 roku pozostało 47 dni.

\* Znak Zodiaku - Skorpion.

\* Imieniny: Emilia, Judyta, Rogera, Serafina, Wawrzyńca.

\* Wschód Słońca - 6.46, zachód - 15.19. Długość dnia 8 godz. 33 min.

\* Księżyc. Nów od 8 listopada.

\* Poniedziałek (15.XI) jest 319 dniem 1999 r. Do 2000 roku pozostało 46 dni.

\* Znak Zodiaku - Skorpion.

\* Imieniny: Alberta, Dymitra, Leopolda, Marii.

\* Wschód Słońca - 6.48, zachód - 15.18. Długość dnia 8 godz. 30 min.

\* Księżyc. Nów - od 8 listopada.

**KURS WALUT**

**Bank Litewski**  
Oficjalny kurs  
na 15 listopada 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
Dolar USD	4,000
UE euro	4,1504
Dolar australijski	2,5748
100 tys. rubli białoruskich	0,8782
Korona czeska	0,1141
Korona duńska	0,5582
Funt brytyjski	6,4700
Korona estońska	0,2652
100 jeniów japońskich	3,8199
Dolar kanadyjski	2,7341
Ła lotewski	6,8399
Złoty polski	0,9281
Korona norweska	0,5064
Rubel rosyjski	0,1519
Korona szwedzka	0,4804
Frank szwajcarski	2,5795
100 tys. lit tureckich	0,8078
Grivna ukraińska	0,7890
100 forintów węgierskich	1,6264
10 tys. rumuńskich lei	2,3158

Ustalone kursy przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 esku do portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Dyz. redaktor Halina JOTKIAKLO